

# NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 30 stycznia 1961 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 25 (3619)

Wyd. A

Nakład 66.733

## Wokół wydarzeń w Kongo

- W środę — posiedzenie Rady Bezpieczeństwa
- Wojska Lumumbi walczą w Prowincji Równikowej
- Dalsze trzy kraje wycofują swe wojska z Konga

### NOWY JORK

W najbliższą środę po podaniu wznowiona zostanie w Radzie Bezpieczeństwa debata nad sytuacją w Kongo.

Jak wiadomo, zwołania posiedzenia Rady zażądało 6 krajów afro-azjatyckich — Cejlon, Ghana, Gwinea, Mali, Maroko i Zjednoczona Republika Arabska oraz Jugosławia. Państwa te żądają przede wszystkim „rozpatrzenia ostatnich alarmujących wydarzeń w Kongo”.

### LONDYN

Według doniesień agencji, 700-osobowy oddział żołnierzy wiernych premierowi Lumumbie zaatakował w czwartek po południu miejscowość Bumba w Prowincji Równikowej.

Koło Bumba toczą się obecnie zaciekłe walki. Garnizon mobutowski w tej miejscowości, liczący 500 ludzi, zaalarmował Leopoldville domagając się posiłków. Według doniesień z soboty wieczór, dyktator Mobutu polecił przerzucić do Prowincji Równikowej część swych band stacjonujących w rejonie Leopoldville.

Tymczasem dowódca sił zbrojnych ONZ w Kongo, irlandzki generał Mc Keown oświadczył w sobotę w Leopoldville na konferencji prasowej, że jeśli Maroko, ZRA i Indonezja wycofają swe oddziały z Konga, siły ONZ trzeba będzie wzmocnić nowymi jednostkami.

Obecnie przebywają w Kongo około 20 tysięcy żołnierzy ONZ, z czego przeszło 5 tysięcy liczą oddziały indonezyjskie, marokańskie i ZRA. Według Mc Keowna, 20 tysięcy żołnierzy „stanowi minimum”.

### NOWY JORK

Sekretarz generalny ONZ Hammarskjöld powiadomił w piątek oficjalnie Radę Bezpieczeństwa o wycofaniu przez Gwineę, Indonezję i Maroko kontyngentów wojskowych tych państw, znajdujących się w dyspozycji dowództwa ONZ w Kongo. Choć kraje afrykańskie i azjatyckie stwierdziły jednoznacznie, że wycofanie nastąpiło na znak protestu przeciwko poparciu przez ONZ buntowników w

## Niesamowite upały w Australii

### LONDYN

Według doniesień z Canberra, w południowych stanach Australii, a m. in. w stanie Victoria i Tasmania, zanotowano w ciągu ostatnich kilku dni temperatury od 33 do 43 stopni Celsjusza.

Niesamowity żar płynący z nieba powoduje coraz to nowe pożary stepów i buszu. Mimo gwałtownych burz jakie przeszły w piątek nad stanami najbardziej dotkniętymi upalem, pożary buszu nie zostały zlikwidowane. Władze smobilizowały do walki z ogniem wojsko oraz tysiące osób cywilnych.

## CIĘKAWOSTKA

### ROSLINY WYTRZYMUJĄ MROZ MINUS 253 STOPNIE

Specjalnie zabarwiona roślina może znieść temperaturę zbliżoną do absolutnego zera i nie wpływa to na jej późniejszy rozwój — oświadczył członek — korespondent Akademii Nauk ZSRR — Iwan Tumanow. Kieruje on tzw. stacją szkluczną do klimatu należąca do Instytutu Fiziologii Roslin.

## DNIA

zademonstrował zielone drzewko brzozy i krzak porzeczki, które wytrzymały temperaturę minus 253 stopnie. Uprzednio poddano je procesowi „harbowania”.

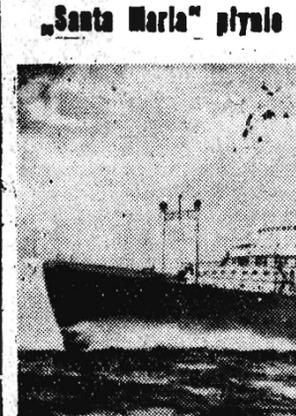
W laboratorium sztucznego klimatu stwierdzono, iż odporność roślin na mroź wzrasta, jeżeli temperatura, ob-

Kongo, Hammarskjöld dowodził, że na kraje te spada odpowiedzialność za rozwój sytuacji w Kongo.

### LONDYN

Jak donoszą z Leopoldville, generał McKeown, oświadczył na konferencji prasowej, że formowanie w Katandze tzw. „legii cudzoziemskiej” z dobrze opłacanych najemników europejskich może spowodować „krytyczną sytuację”.

### „Santa Maria” płynęła ku wybrzeżom Brazylii



„Santa Maria” płynęła ku wybrzeżom Brazylii

W sobotę wieczorem agencja UPI podała, że dowódca grupy powstanców portugalskich na pokładzie „Santa Maria”, kapitan Galvao, postanowił skierować transatlantyk do jednego z portów Brazylii.

Galvao powiadomił o swoim zamiarze dowódcę amerykańskich sił morskich w strefie Morza Karaibskiego, kontradmirała Smitha. Galvao chce, aby przed dopłynięciem „Santa Marii” do miejsca, gdzie można by zostawić pasażerów, spotkał się z nim przedstawiciel marynarki amerykańskiej i smówił szczegóły operacji.

W piątek wieczorem dowództwo amerykańskiej marynarki wojennej zapowiedziało, że jeśli zawłade do jakiegoś portu, USA ani nie podejmie żadnej akcji przeciwko jego grupie, ani nie zatrzymają transatlantyku.

## Franco poszedł na pomoc Salazarowi — hiszpańskie okręty ścigają „Santa Marię”

### LONDYN

Nowojorskie Biuro Reutera otrzymało następującą depeszę od dowódcy grupy powstanców portugalskich, która zawiadnęła statkiem „Santa Maria”: „Okręty wojenne dyktatora Franco biorą udział w pościgu za „Santa Marią”. Znaczący to, że Franco wypowiedział wojnę wołności Portugalii. Chcę zwrócić uwagę prasy całego świata na naszą decyzję kontynuowania walki. Proszę, by narody świata pomogły nam moralnie i materialnie w walce o uwolnienie Portugalii i Hiszpanii oraz ich kolonii”. Depesza nosi podpis: Henrique Galvao.

## Zakończenie Plenum KC Komunistycznej Partii Ukrainy

### MOSKWA

W dniu 28 bm. w Kijowie zakończyło się Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Ukrainy. Przez 3 dni uczestnicy Plenum dyskutowali nad sprawozdaniem pierwszego sekretarza KC KP Ukrainy N. Podgornego na temat wyników styczniowego Plenum KC KPZR oraz posunęły dotychczas dalsze kroki rozwoju rolnictwa ukraińskiego.

Wszyscy mówcy jednomyślnie poparli uchwały Plenum KC KPZR ze stycznia 1961 r. Na Plenum przemówienie wygłosił pierwszy sekretarz KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. CHRUSZCZOW.

## Władysław Gomułka na uroczystościach 40-lecia Związku Zawodowego Chemików

### Inauguracja VII Jubileuszowego Zjazdu Związku w Zabrzu

### ZABRZE

28 bm. w Zabrzu odbyła się uroczystość z okazji 40-lecia Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego — stanowiąca Inaugurację VII Jubileuszowego Zjazdu Związku Chemików. Zjazd ten obradować będzie następnie przez dwa dni w Katowicach.

W wielkiej, nowoczesnej sali Domu Muzyki udekorowanej emblematami Związku, zebrali się długoletni działacze — uczestnicy strajków i walk rewolucyjnych w okresie międzywojennym, młodzi aktywiści — budowniczy nowo zbudowanych i rozbudowanych po wojnie kombinatów i zakładów chemicznych.

O godzinie 17 witani burzliwymi oklaskami zebranych wchodzi na salę i zajmują miejsca w prezydium dostojni goście: Władysław Gomułka, Ignacy Loga-Sowiński, Edward Gierek, przewodniczący Prez. WRN w Katowicach — Ryszard Nieszporek, oraz ministrowie Antoni Radliński, Jan Dąb-Kociał i wicemin. Karol Fabry. W prezydium zasiadają również przedstawiciele związków zawodowych z Czechosłowacji, Francji, Jugosławii, NRD, Węgier i ZSRR oraz Międzynarodowego Zrzeszenia Związków Zawodowych Przemysłów Chemicznych i Fekrewnych.

Referat obrazujący historię działalności i osiągnięcia Związku w okresie ubiegłych 40 lat wygłosił jego obecny przewodniczący inż. EMIL PRZYCZYNEK.

Wśród gorących oklasków wchodzi na trybunę WŁADYSŁAW GOMUŁKA. Jego przemówienie poświęcone roli i znaczeniu polskiej chemii dla całej gospodarki oraz dalszym perspektywom rozwoju tego przemysłu sala przerywa kilkakrotnie oklaskami.

Po przemówieniu przewodniczącego Zarządu Okręgowego Związku Chemików w Katowicach Adama Kopy, który złożył relację o wynikach czynu produkcyjnego przemysłu chemicznego dla uczczenia 40-lecia Związku, do stołu prezydijskiego podchodzą przedstawiciele poszczególnych okręgów Związku Chemików, składając w formie ksiąg pamiątkowych na ręce Władysława Gomułki, Ignacego Loga-Sowińskiego, Edwarda Gierka i Antoniego Radlińskiego meldunki o wykonaniu zobowiązań podjętych z tej okazji. Czyn ten przyniósł dodatkową produkcję wartości około 750 mln zł.

Następuje moment dekoracji zasłużonych działaczy Związku wysokimi odznaczeniami państwowymi. Odznaczenia wręcza Władysław Gomułka. Wśród serdecznej owacji zebranych przewodniczący Związku Chemików, Emil Przyczynek wręczył następnie Władysławowi Gomułce Złotą Odznakę 40-lecia Związku Zawodowego Chemików ustanowioną niedawno z okazji jubileuszu tej organizacji.

Rozlegają się dźwięki Międzynarodówki. Oficjalna część uroczystości 40-lecia zakończona.

W części artystycznej wystąpił Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze”, niezwykłe gorąco przyjmowany przez zebranych.

## Wojskowi USA nie powinni zabierać głosu na temat polityki zagranicznej Deoyzja gabinetu Kennedy'ego

### WASZYNGTON

Prezydent Kennedy i członkowie jego gabinetu ustalili jako obowiązującą zasadę, że oficerowie sił zbrojnych USA nie powinni wygłaszać przemówień na temat problemów polityki zagranicznej — podała Agencja Reutera powołując się na oficjalne koła waszyngtońskie.

Kennedy nie czynił również tajemnicy z tego, iż uważa, że na temat problemów polityki zagranicznej, powinien wyowiadać się tylko on i sekretarz stanu Rusk. Wypowiedzi niefachowców są niepożądane.

Jak donosi waszyngtoński korespondent dziennika „New York Times” Raymond, rząd Kennedy'ego postanowił wprowadzić surową kontrolę nad wypowiedziami o charakterze politycznym i innymi „niepożądanymi” oświadczeniami wyższych wojskowych amerykańskich, którzy dotychczas krzyczeli z dużej swobody w tej dziedzinie. Decyzja rządu USA dotknęła na samym początku szefa sztabu marynarki wojennej admirała Burke, znanego ze swych agresywnych wypowiedzi na Związek Radziecki.

Raymond, powołując się na informacje z miarodajnego źródła pisze, że admirał Burke musiał niemal całkowicie zmienić treść przemówienia, które w dniu 27 bm. miał wygłosić na zebraniu przedstawicieli wydawnictw przemysłowych w Waszyngtonie. Projekt przemówienia — zaznacza korespondent — „wzbudził protesty” w Biłym Domu i Departamencie Stanu, admirał poświęcił swoje wystąpienie sprawie stosunków USA ze Związkiem Radzieckim.

### WASZYNGTON

Tutejszy korespondent Agencji Reutera cytując wypowiedź przedstawicieli kół oficjalnych, że administracja Kennedy'ego studiuje obecnie problem stosunków z Chinami.

## 21 osób rannych w wypadku autobusowym

### KRAKÓW

28 bm. w Przegorzalach pod Krakowem zdarzył się dwa autobusy MPK. W wyniku katastrofy zranionych zostało 21 osób w tym 5 bardzo poważnie. Okoliczności wypadku były następujące: autostrada prowadząca z Białej do Krakowa była otoczona, a widoczność ograniczona gęstą mgłą. Wypieluły do ostatniego miejsca autobus prowadzony przez kierowcę Piotra Rudęgo usiłował wyprzedzić turmanke. Kierowca nie zauważył jednak nadjeżdżającego w przeciwnym kierunku autobusu, prowadzonego przez Jerzego Zabłockiego.

Jak ustalono w toku wstępnych czynności śledczych winę za spowodowanie wypadku ponosi Piotr Rudę. Ranni znajdują się w szpitalach krakowskich.

Uwaga kierowcy — gołodędz, o wypadek nie trudno. CAF — fot. Woboszczuk

## Astronomowie obserwować będą zaćmienie Słońca z pokładu samolotu

### MOSKWA

Całkowite zaćmienie Słońca, które w dniu 15 lutego br. obejmie m. in. terytorium ZSRR i będzie widoczne głównie na Krymie, w Rosławie nad Donem, Ufie i Swierdłowsku, wywołuje żywe zainteresowanie wśród astronomów. Od dłuższego czasu trwają przygotowania do obserwacji tego zjawiska. W krymskim obserwatorium astrofizycznym zamontowano najnowszą

aparaturę, która umożliwi bliższe badanie Słońca i korony słonecznej.

Po raz pierwszy w ZSRR przeprowadzona zostanie obserwacja zaćmienia Słońca z pokładu samolotu odrzutowego. Jak wiadomo, cień Księżycy przemyka przez Ziemię z szybkością około 75 metrów na sekundę. W związku z tym całkowite zaćmienie Słońca np. w Rosławie nad Donem trwać będzie około 3 minut. Ponieważ samolot lecąc będzie w kierunku cienia Księżycy przemykającego po powierzchni Ziemi, czas obserwacji zaćmienia przedłuży się o 75 sekund, co dla astronomii ma bardzo duże znaczenie.

Pogon za cieniem Księżycy przeprowadzą astronomowie na pokładzie samolotu odrzutowego „Tu-104”.

## Sophia Loren w szpitalu

### PARYZ

Przebywająca w Madrycie znana aktorka filmowa Sophia Loren spadła ze schodów i złamała kość barkową.

Sophia Loren zakończyła właśnie w Hiszpanii prace przy nakręcaniu filmu pt. „Cyd”. Aktorka włoska grała w nim rolę Szymony.

Sophia Loren została przewieziona do szpitala brytyjsko-amerykańskiego w Madrycie.



# Przemówienie Władysława Gomułki na uroczystości 40-lecia Związku Zawodowego Chemików

WŁADYSŁAW GOMUŁKA prze-  
kazał serdeczne pozdrowienia dele-  
gatom zjazdu, zebrany przedstawi-  
cielowi załóg fabrycznych, wszystkim  
członkom Związku i wszystkim robot-  
nikom i pracownikom przemysłu  
chemicznego w imieniu KC PZPR o-  
raz osobiste życzenia, wyrażając za-  
razem podziękowanie Zarządowi  
Głównemu Związku za pamięć o tym,  
że z 40-letnią historią Związku  
związany jest również niemający okre-  
su jego życia, jego beośredniej działal-  
ności w szeregach Związku.

— W ciągu 40 lat działalności —  
mówi sekretarz KC Związek —  
zapisał jedną z najchlubniejszych  
kart w dziejach polskiego ruchu ro-  
botniczego i rewolucyjnego ruchu  
związkowego, w dziejach walki klasy  
robotniczej przeciwko kapitalistycz-  
nej eksploatacji i panowaniu klas wy-  
żyskiwaczy w dawnej burżuazyjno-  
obszarniczej Polsce. Piękna też jest  
karta naszego Związku w okresie  
Polski Ludowej — karta zapisana  
twardą walką o zbudowanie i ugrun-  
towanie władzy ludowej oraz ofiar-  
na pracę nad uprzemysłowieniem  
kraju i realizacją wielkiego progra-  
mu budownictwa socjalistycznego w  
Polsce.

W imieniu Komitetu Centralnego  
partii składam za to wam towarzy-  
sze — kierownikom i działaczom  
Związku Zawodowego Pracowników  
Przemysłu Chemicznego — słowa  
uznania i podziękowania. Związek  
waz wykonywał dobrze swe obowiąz-  
ki wobec klasy robotniczej, wobec  
państwa ludowego i całego narodu.

Związek Zawodowy Pracowników  
Przemysłu Chemicznego działa na  
szczególnie doniosłym odcinku bu-  
downictwa socjalistycznego, zrzesza  
robotników jednej z kluczowych ga-  
łęzi naszego przemysłu.

Rola chemii i przemysłu chemicz-  
nego we współczesnym świecie jest  
wyjątkowo duża i nieustannie ros-  
nie. Chemia ze swoimi produktami  
wkracza coraz szerzej do wszystkich  
dziedzin gospodarki i życia. Produk-  
ty chemiczne nie tylko z powodze-  
niem zastępują wiele deficytowych  
surowców i materiałów, lecz dają  
możliwość produkowania wyrobów o  
własnościach korzystniejszych i cen-  
niejszych niż te same wyroby otrzy-  
mywane przy użyciu surowców i ma-  
teriałów naturalnych.

Rośnie znaczenie chemii dla rolni-  
ctwa. Chemia zaopatruje rolnictwo w  
nawozy sztuczne i środki ochrony ro-  
ślin co wpływa wydatnie na wzrost  
plonów. Coraz szerzej rozwija się pro-  
dukcja syntetycznych pasz, antybio-  
tyków i witamin służących intensyfi-  
kacji produkcji zwierzęcej.

Przemysł chemiczny coraz szerzej  
wkracza na rynek. Lekki, środki pio-  
race, kosmetyki, farby i lakiery, wy-  
roby z gumy, artykuły codziennego i  
trwałego użytku, odzież i obuwie wy-  
konane w całości lub w części z ty-  
nów i włókien chemicznych — to  
chemia, z którą człowiek styka się  
coraz częściej w życiu codziennym.

Kraje socjalistyczne, w tym także  
nasz kraj, rozwijając planowo swą  
gospodarkę, zwracają szczególną uw-  
agę na szybki i wszechstronny rozwój  
przemysłu chemicznego.

Zwłaszcza lata ubiegłej 5-letki  
przyniosły nam szybki i wszechstron-  
ny rozwój chemii. Tempo wzrostu  
przemysłu chemicznego było w przy-  
bliżeniu 2-krotnie większe niż całego  
przemysłu i dało w efekcie wzrost  
produkcji w ciągu ostatnich 5 lat o  
110 proc.

Przemysł chemiczny wkroczył już  
pewnie i dość szerokim frontem na  
drogę rozwoju nowoczesnych dzia-  
łów wytwórczości.

W roku 1960 wartość produkcji  
przemysłu chemicznego — licząc pro-  
dukcję w rezerwie chemii i innych  
resortach — 13-krotnie przewyższyła  
poziom roku 1937. Dziś Polska  
znajduje się w pierwszej dziesiątce  
krajów świata — największych pro-  
ducentów chemicznych i w pierwszej  
trójce krajów obozu socjalistycznego.

W roku 1960 produkcja kwasu siar-  
kowego zwiększyła się czterokrotnie  
w stosunku do 1937 r., sody kalcy-  
nowanej — ponad sześciokrotnie, sody  
kaustycznej — ośmiokrotnie, barwni-  
ków — pięciokrotnie, amoniaku —  
dziesięciokrotnie, włókien sztucznych —  
dziesięciokrotnie, chlorku — czter-  
nastokrotnie, lakierów — 22 razy.

Produkcja nawozów azotowych w  
przeliczeniu na czysty składnik wzro-  
sta ponad sześciokrotnie. Zużycie na-  
wóz azotowych na 1 ha gruntów or-  
nych wzrosło z 1,6 kg przed wojną  
do 16,7 kg w 1960 r. Produkcja nawo-  
zów fosforowych w przeliczeniu na  
czysty składnik wzrosła blisko pięć  
razy, a zużycie na 1 ha gruntów or-  
nych podniosło się z 2,9 kg w roku  
1937 do 12,8 kg w roku 1960.

W ciągu 16 powojennych lat prze-  
mysł chemiczny uruchomił produk-  
cję ponad 2,5 tysiąca nowych wyro-  
bów. Wydatkowaliśmy w tym okre-  
sie na rozbudowę przemysłu chemicz-  
nego około 40 mld zł, z czego ponad  
połowę w ostatnim pięcioletniu. Tyl-  
ko w latach 1956—1960 przekazano do  
użytku 470 nowych obiektów produk-  
cyjnych przemysłu chemicznego o  
zdolności produkcyjnej wartości blis-  
ko 10 mld zł rocznie.

Na gruzach Oświęcimia powstał  
wielki kombinat chemiczny, złożony  
z 23 wytwórni, produkujących 88 róż-  
nych produktów chemicznych o ogól-  
nej wartości produkcji 1,6 mld zł  
rocznie.

Na gruzach Kędzierzyna zbudowa-  
liśmy wielki kombinat produkujący  
związki azotowe, nawozy azotowe,  
tłuszcze syntetyczne i wiele innych  
produktów.

Końskie z roku na rok produkcja i  
znaczenie nowych kombinatów i fa-  
bryk chemicznych w Bydgoszczy, To-  
runiu, Wivowie, Gorzowie, Janikow-  
ie, Tarnobrzegu, Jeleniej Górze, w  
Rzegu Dolnym, Dębicy, Raciborzu.

Wielki rozwój przemysłu chemicz-  
nego ilustrują nie tylko nowo zbu-  
dowane zakłady, lecz także rozbudowa  
zakładów starych. Wraz z szybkim  
rozwojem przemysłu chemicznego ro-  
sła kadra wykwalifikowanych robot-  
ników, techników i inżynierów,  
zwiększała się kadra naukowców i  
projektantów. Obecnie w przemyśle  
chemicznym pracuje około 165 tysią-  
cy robotników, przeszło 7 tys. inży-  
nierów i ok. 10 tys. techników. Chemia  
posiada dziś około 100 placówek  
naukowo-badawczych — instytutów,  
centralnych i zakładowych laborato-  
riów badawczych — zatrudniających  
ponad 5 tys. pracowników. Chemia  
dysponuje dziś także dużym poten-  
cjałem projektowo-konstruktoryjnym  
— w 33 placówkach projektowych za-  
trudnionych jest ponad 4 tys. pracow-  
ników.

W naszym przemyśle chemicznym  
jest liczna armia ofiarnych pracowni-  
ków, którzy całą swą wiedzę i swe  
doświadczenie oddają rozwojowi pol-  
skiej chemii, którzy gorąco kochają  
swoją pracę, swój zakład, entuzjast-  
ycznie rozbudowy chemii, patriotów i  
świadomych budowniczych Polski so-  
cjalistycznej.

W miarę rozwoju całej gospodar-  
ki narodowej państwo ludowe stale  
poprawia warunki pracy i bytu. W  
jednej tylko pięcioletce, w latach  
1956—60 średnie miesięczne płace  
nominalne pracowników przemysłu  
chemicznego wzrosły o 47 procent,  
jeśli zaś wliczy się wypłaty z fundu-  
szu zakładowego i inne wynagrodze-  
nia nie objęte funduszem płac,  
to średni miesięczny zarobek nomi-  
nalny wzrósł w tym okresie o bli-  
sko 60 proc., czyli wyprzedził znacz-  
nie tempo wzrostu płac w całej go-  
spodarce narodowej. W tymże cza-  
sie wybudowano i oddano załogom  
przeszło 14 tys. izb mieszkalnych, a  
na poprawę warunków bezpieczeństwa  
i higieny pracy w przemyśle  
chemicznym wydatkowano 1,6 mi-  
liarda złotych.

Wprowadzono 6-godzinny dzień  
pracy dla 11 tys. pracowników prze-  
mysłu chemicznego, a ok. 15 tys.  
pracowników korzysta z dodatko-  
wych urlopów profilaktycznych.

W rozbudowie naszego przemysłu  
chemicznego odegrała wielką rolę  
współpraca z krajami socjalistycz-  
nymi i pomoc ze strony tych kraj-  
ów, przede wszystkim zaś ze stro-  
ny Związku Radzieckiego. Dzięki  
pomocy ZSRR zbudowaliśmy szyb-  
ko i sprawnie fabrykę sody w Jani-  
kowie, fabrykę kauczuku syntetycz-  
nego w Oświęcimiu, uruchomioną  
niedawno pierwszą część kombinatu  
w Tarnobrzegu i wiele innych za-  
kładów. Pomoc ta wyrażała się nie  
tylko w dostawie kompletnych obiek-  
tów i urządzeń, lecz także w wy-  
mianie doświadczeń naukowo-techni-  
cznych oraz koordynacji prac nau-  
kowo-badawczych i projektowych.  
Należy tę współpracę pogłębiać i  
jak najbardziej rozwijać.

Mimo szybkiego tempa rozwoju  
przemysłu chemicznego, jego pro-  
dukcja nie nadąża za szybko ros-  
nącymi potrzebami gospodarki na-  
rodowej. Powoduje to konieczność  
zwiększania importu niezbędnych  
nam chemikaliów, zaś niedo-  
statek lub brak wielu nowo-  
czesnych i wysoko gatunko-  
wych produktów chemicznych  
hamuje rozwój innych gałęzi  
przemysłu, obniża ich możliwości  
produkcyjne i eksportowe.

Trzeba więc jeszcze szybciej roz-  
wijać chemię, jeszcze bardziej  
wzmocnić w tym kierunku wysiłki,

pełniej i lepiej wykorzystywać  
istniejący potencjał produkcyjny,  
naukowo-badawczy i projektowy.

Jest to zadanie, które stawiamy  
przed przemysłem chemicznym w  
rozpoczynającym się planie 5-let-  
nim. W latach 1961—65 przemysł  
chemiczny będzie się rozwijał w  
dalszym ciągu znacznie szybciej niż  
wszystkie pozostałe gałęzie przemy-  
słu, jego produkcja wzrośnie w tym  
czasie o ok. 110 proc., podczas gdy  
zaplanowany wskaźnik dla całego  
przemysłu wynosi 52 proc.

Najważniejszym zadaniem prze-  
mysłu chemicznego w planie 5-let-  
nim jest jak najszerze zaspokojenie  
potrzeb rolnictwa. Od tego zależy  
uzyskanie założonych w planie  
wskaźników zwiększenia produkcji  
rolniczej, wzrostu plonów i przyro-  
stu produkcji zwierzęcej.

Poważne zadania stoją przed che-  
mią w planie 5-letnim na odcinku  
produkcji włókien sztucznych, ty-  
nów syntetycznych, kauczuku synte-  
tycznego.

Przemysł lekki i przemysły do-  
starczające swe towary na rynek  
powinny w latach 1961-65 otrzymać  
od chemii szybko wzrastające ilości  
i asortyment środków pomocniczych  
dla uszlachetnienia swych wyrobów.

Dostawy z chemii dla przemysłu  
lekkiego mają w 1965 roku zastąpić  
10 milionów metrów kwadratowych  
skóry o wartości ponad 140 mln zł  
dewizowych.

Dotychczasowy rozwój przemysłu  
chemicznego w naszym kraju opierał  
się na węglu i produktach jego  
przeróbki, a także na istniejących u  
nas bogatych złożach soli kamiennych  
i kamienia wapiennego.

Dzięki pracom i odkryciom na-  
szych geologów baza surowcowa  
chemii w ostatnich latach uległa  
znacznemu rozszerzeniu.

Posiadamy dziś jedno z najwięk-  
szych na świecie złóż siarki, posia-  
damy — choć niewielkie zasoby gazu  
ziemnego. W zasadniczy sposób  
wzbogacili możliwości naszej che-  
mii umowy ze Związkiem Radziec-  
kim, które zapewniają nam dostawę  
dużej ilości najcenniejszych su-  
rowców chemicznych, tj. ropy na-  
ftowej i gazu ziemnego. Wszystko to  
stwarza dla przemysłu chemicznego  
korzystną sytuację surowcową i  
umożliwia jego szybki rozwój.

Ropa naftowa oraz gaz ziemny  
i produkty ich przerobu czyli tzw.  
surowce petrochemiczne pozwalają  
obniżyć koszty produkcji nawozów  
azotowych, tworzyw sztucznych,  
włókien syntetycznych, syntetycz-  
nych środków piorących, kauczuku  
syntetycznego i wielu półproduktów  
organicznych o 30 do 40 proc.,  
w stosunku do kosztów produkcji w  
oparciu o bazę węglową. Podobnie  
koszty inwestycyjne budowy obiek-  
tów dla produkcji w/w wyrobów są  
niższe o 20—30 proc. Bez ropy na-  
ftowej i gazu ziemnego niemożliwa  
byłaby w ogóle produkcja szeregu  
nowych produktów syntetycznych.

Wśród wielu nowych inwestycji  
w bieżącej pięcioletce na czoło wy-  
suwa się budowa wielkiej rafinerii  
i zakładów chemicznej przeróbki  
ropy w Płocku. Zakład ten już w  
roku 1965 będzie przerabiał 2 mln  
ton a po zakończeniu budowy 6 mln  
ton ropy, dostarczanej z ZSRR ru-  
rociągiem naftowym. Rafineria w  
Płocku dostarczy krajowi obok pa-  
liw i produktów naftowych duże  
ilości cennych i nowoczesnych che-  
mikaliów.

Drugim wielkim obiektem, któ-  
rego budowa rozpocznie się w bie-  
żącej pięcioletce, będzie oparty na  
gazie ziemnym kombinat chemicz-  
ny w Puławach o największej wśród  
wszystkich naszych fabryk zdolności  
produkcyjnej nawozów azotowych.  
Pierwszą produkcję tego kombinatu  
planuje się uzyskać w roku 1965, a  
dalsza jego rozbudowa trwać będzie  
w następnej pięcioletce.

Kierunek na surowce petroche-  
miczne, nie zmniejsza jednak zna-  
czenia bazy węglowej dla przemysłu  
chemicznego, tak ze względu na  
wzrost produkcji węgielnych  
związków ze zwiększeniem wytwa-  
rzania koksu jak i z uwagi na to, że  
nie wszystkie surowce węglowe da-  
dzą się zastąpić surowcami petro-  
chemicznymi.

Drugim nowym i podstawowym  
surowcem przemysłu chemicznego  
staje się siarka tarnobrzeńska. Po-  
dobnie jak przy surowcach petro-  
chemicznych, zarówno koszty pro-  
dukcji jak i koszty budowy nowych  
obiektów produkcji kwasu siarko-  
wego z siarki są niższe o 20 do 50

proc. aniżeli przy użyciu dla tych  
potrzeb surowców dotychczasowy-  
ch. Nowa baza surowcowa stwa-  
rza możliwość poważnego obniżenia  
kosztów wytwarzania wielu produk-  
tów, m. in. nawozów sztucznych,  
tworzyw i włókien syntetycznych,  
środków piorących i szeregu innych  
chemikaliów.

W latach bieżącej pięcioletki po-  
wzrost w zasadniczy sposób wzros-  
ną udział przemysłu chemicznego  
w eksporcie naszego handlu zagra-  
nicznego. W latach 1961—65 powin-  
na ulec zmianie struktura eksportu  
chemicznego w kierunku zwiększa-  
nia udziału wyrobów bardziej uszla-  
chetnionych. Produkcja eksportowa  
musi być otoczona większą opieką.  
Trzeba w całym przemyśle chemicz-  
nym dokonać dużego wysiłku w kie-  
runku zasadniczego wzbogacenia  
asortymentu wyrobów eksportowa-  
nych i podwyższenia ich jakości.  
Jest to zadanie wielkiej wagi.

Na rozwój przemysłu chemicz-  
nego w obecnej pięcioletce państwo  
przeznacza olbrzymie sumy, bo oko-  
ło 42 mld zł. Stanowi to 16,5 proc.  
nakładów na cały przemysł w obec-  
nej pięcioletce i przekracza łączne  
wydatki inwestycyjne w tym prze-  
myśle w okresie minionych 15 lat.

Przemysł chemiczny ma wybu-  
dować w tej pięcioletce około 16 no-  
wych zakładów, a budowa niektó-  
rych z nich będzie kontynuowana w  
następnej pięcioletce.

Na budowę nowych fabryk prze-  
znacza się ponad 30 proc. ogółu na-  
kładów inwestycyjnych przemysłu  
chemicznego. Rozbudowa istnieją-  
cych zakładów pochłonie 15 mld zł,  
tj. około 35 proc. nakładów. Blisko  
25 proc. nakładów skierowane bę-  
dzie na modernizację i intensyfikację  
istniejących oddziałów produk-  
cyjnych. Blisko 2 mld zł wydatko-  
wane będą na budownictwo socjal-  
ne i mieszkaniowe dla załóg prze-  
mysłu chemicznego. Najważniej-  
szym zadaniem wszystkich pracow-  
ników chemii — robotników, inży-  
nierów i techników, projektantów  
i budowniczych jest, aby te wielkie  
nakłady na inwestycje dały maksy-  
malne i szybkie efekty, aby cykl  
inwestycyjny był jak najkrótszy, a  
zaplanowane obiekty oddawane do  
ruchu zgodnie z ustalonymi termi-  
nami.

W planie pięcioletnim przewidu-  
je się skrócenie cyklu budowy ob-  
iektów chemicznych w stosunku do  
wyników uzyskanych w poprzedniej  
pięcioletce. Trzeba jednak pamiętać,  
że w wielu krajach buduje się  
znacznie krócej, cykl budowy wiel-  
kich obiektów w przemyśle che-  
micznym za granicą nie przewyż-  
szają 2 lat.

Zbyt wysokie są u nas koszty bu-  
dowy zakładów chemicznych.

W rękach więc projektantów, in-  
westorów i budowniczych leży klucz  
do skrócenia cyklu budowy, do termi-  
nowego uruchomienia nowych  
mocy produkcyjnych, do obniżenia  
kosztów budowy i rozbudowy obiek-  
tów.

W okresie planu 5-letniego prze-  
mysł chemiczny uruchomi 540 no-  
wych oddziałów produkcyjnych. Cy-  
fra ta wskazuje, jak duże są zadania  
instytutów badawczych i biur  
projektowych, które powinny zabez-  
pieczyć tym nowym inwestycjom  
właściwy poziom rozwiązań proces-  
ów technologicznych, odpowiadają-  
cy współczesnemu poziomowi nauki  
i techniki oraz tendencjom dal-  
szego postępu techniki.

Szybki rozwój przemysłu che-  
micznego oraz uruchomienie wiel-  
kiej liczby nowych obiektów pro-  
dukcyjnych, wymaga troskliwego  
przygotowania kadr poprzez systema-  
tyczne i planowe szkolenie.

Mówiąc o inwestycjach w prze-  
myśle chemicznym, które są waż-  
nym zadaniem o znaczeniu ogólnop-  
aństwowym, chciałbym przypomnieć  
także dostawcom aparatury i urzą-  
dzeń o wadze ich obowiązków.  
Nasz przemysł maszynowy dotych-  
czas tylko w niedużej części pokry-  
wa potrzeby inwestycyjne przemy-  
słu chemicznego, nie poświęca na-  
leżytego wysiłku w opracowanie  
nowych konstrukcji i typów urzą-  
dzeń, dostosowanych do nowoczes-  
nych potrzeb przemysłu chemicz-  
nego. Ten stan rzeczy należy zmienić.

Zadanie ponad dwukrotnego  
zwiększenia produkcji chemicznej w  
pięcioletcu wysuwa na czoło, obok  
problemu inwestycji, pilną potrze-  
bę lepszego wykorzystania aparatu-  
ry i techniki przy użyciu dla tych  
potrzeb surowców dotychczasowy-  
ch. Nowa baza surowcowa stwa-  
rza możliwość poważnego obniżenia  
kosztów wytwarzania wielu produk-  
tów, m. in. nawozów sztucznych,  
tworzyw i włókien syntetycznych,  
środków piorących i szeregu innych  
chemikaliów.

W latach bieżącej pięcioletki po-  
wzrost w zasadniczy sposób wzros-  
ną udział przemysłu chemicznego  
w eksporcie naszego handlu zagra-  
nicznego. W latach 1961—65 powin-  
na ulec zmianie struktura eksportu  
chemicznego w kierunku zwiększa-  
nia udziału wyrobów bardziej uszla-  
chetnionych. Produkcja eksportowa  
musi być otoczona większą opieką.  
Trzeba w całym przemyśle chemicz-  
nym dokonać dużego wysiłku w kie-  
runku zasadniczego wzbogacenia  
asortymentu wyrobów eksportowa-  
nych i podwyższenia ich jakości.  
Jest to zadanie wielkiej wagi.

Na rozwój przemysłu chemicz-  
nego w obecnej pięcioletce państwo  
przeznacza olbrzymie sumy, bo oko-  
ło 42 mld zł. Stanowi to 16,5 proc.  
nakładów na cały przemysł w obec-  
nej pięcioletce i przekracza łączne  
wydatki inwestycyjne w tym prze-  
myśle w okresie minionych 15 lat.

Przemysł chemiczny ma wybu-  
dować w tej pięcioletce około 16 no-  
wych zakładów, a budowa niektó-  
rych z nich będzie kontynuowana w  
następnej pięcioletce.

Na budowę nowych fabryk prze-  
znacza się ponad 30 proc. ogółu na-  
kładów inwestycyjnych przemysłu  
chemicznego. Rozbudowa istnieją-  
cych zakładów pochłonie 15 mld zł,  
tj. około 35 proc. nakładów. Blisko  
25 proc. nakładów skierowane bę-  
dzie na modernizację i intensyfikację  
istniejących oddziałów produk-  
cyjnych. Blisko 2 mld zł wydatko-  
wane będą na budownictwo socjal-  
ne i mieszkaniowe dla załóg prze-  
mysłu chemicznego. Najważniej-  
szym zadaniem wszystkich pracow-  
ników chemii — robotników, inży-  
nierów i techników, projektantów  
i budowniczych jest, aby te wielkie  
nakłady na inwestycje dały maksy-  
malne i szybkie efekty, aby cykl  
inwestycyjny był jak najkrótszy, a  
zaplanowane obiekty oddawane do  
ruchu zgodnie z ustalonymi termi-  
nami.

ry a także ekonomiczniejszego zuży-  
wania surowców i materiałów w za-  
kładach przemysłu chemicznego. Są  
to znów takie sprawy, które powin-  
ny się stać treścią pracy wszyst-  
kich załóg, robotników, inżynierów,  
dyrekcji fabryk i zjednoczeń, pra-  
cowników naukowo-badawczych i  
projektantów.

Chemia jest przemysłem materia-  
łochłonnym, udział materiałów w ko-  
sztach produkcji wynosi ok. 70  
proc. Wskaźniki techniczno-ekono-  
miczne, osiągnięte w naszym prze-  
myśle chemicznym, jeśli je porów-  
nają z osiągnięciami w innych kra-  
jach, wskazują na poważne rezer-  
wy, a w niektórych wypadkach na  
wyraźne marnotrawienie cennych  
surowców. Bez systematycznej po-  
prawy na tym odcinku, będziemy  
wciąż produkować drogo i będzie-  
my zmuszeni wciąż zwiększać na-  
kłady inwestycyjne na produkcję  
nadmierznie zużywanych surowców  
lub zwiększać wydatki na zakup  
tych surowców i materiałów za gra-  
nicą.

Chemicy powinni postawić przed  
sobą zadanie, ażeby w ciągu dwu  
najbliższych lat doprowadzić w  
podstawowych i masowych produk-  
tach zużycie surowców do poziomu  
uzyskiwanego w krajach wysoko-  
uprzemysłowionych.

Wszędzie, w każdym niemal za-  
kładzie istnieją możliwości intensy-  
fikacji procesu produkcyjnego,  
lepszego wykorzystania aparatury i  
tym samym powiększenia produkcji  
przy niewielkim nakładzie kosztów.  
Sprawie tej warto i należy poświęcić  
wiele wysiłku. Koszty intensyfi-  
kacji są zawsze o wiele niższe od  
kosztu budowy nowych obiektów, a  
ponadto intensyfikacja zawsze przy-  
nosi zmniejszenie kosztów produk-  
cji. Godnym naśladowania przykła-  
dem w tej dziedzinie są osiągnięcia  
towarzyszy z Janikowskich Zakła-  
dów Sodowych.

Najważniejszym czynnikiem, od  
którego zależy wykonanie zadań  
nakreślonych dla przemysłu che-  
micznego w planie pięcioletnim są  
kadry tego przemysłu. Postawa i  
kwalifikacje robotników, działal-  
ność organizatorska i aktywność  
techniczna inżynierów, ściśle współ-  
działanie instytutów naukowo-ba-  
dawczych i biur projektowych z  
przemysłem, aktywność i inicjatyw-  
ność kierownictwa na wszystkich  
szczeblach, oto podstawowe warunki,  
od których zależy powodzenie.  
Decyduje tu szkolenie, podnoszenie  
kwalifikacji, prawidłowe rozmiesz-  
czanie kadr, dobra organizacja pra-  
cy, mobilizacja wszystkich sił inży-  
nieryjnych i naukowych dla potrzeb  
przemysłu, stwarzanie najlepszych  
warunków bezpieczeństwa i higieny  
pracy. W tych dziedzinach jest jesz-  
cze wiele zaniedbań, trzeba nam  
jeszcze wiele popracować, aby usu-  
nąć istniejące niedomagania.

Usuwanie istniejących niedoma-  
gań oraz realizacja zadań stojących  
przed zakładami pracy będą tym  
łatwiejsze, im lepsza będzie praca  
samorządu robotniczego, im głębiej  
będzie on wnikał w całą problematy-  
kę produkcji, postępu technicz-  
nego, szkolenia kadr, dyscypliny  
pracy — we wszystkie sprawy swo-  
ich zakładów pracy i w życie ich  
załóg. Wiele tu zależy od związków  
zawodowych, od pracy ich instancji  
kierowniczych, którym podlega in-  
stytucja samorządu robotniczego.

Dobre wyniki pracy zakładu przy-  
noszą załogom godną pracę i  
w postaci funduszu zakładowego.

Zadaniem partyjnych, związkow-  
ych i młodzieżowych organizacji  
jest podejmowanie twórczych inic-  
jatyw produkcyjnych oraz szeroka  
mobilizacja wśród załóg dla wpro-  
wadzenia ich w czyn. Należy rozwi-  
jać współzawodnictwo pracy, orga-  
nizować бригады продукcyjne i бри-  
гады pracy socjalistycznej, inicjo-  
wać i realizować zbiorowe i indy-  
widualne zobowiązania podejmowa-  
ne w ramach współzawodnictwa  
pracy.

Tylko na drodze ofiarnej, dyscy-  
plinowanej pracy i oszczędnej go-  
spodarki możemy rozwijać nasz  
kraj, jego ekonomikę, zabezpieczać  
młodemu pokoleniu naukę i mie-  
jsca pracy, podnosić poziom życiowy  
narodu, wzmacniać siły naszego  
państwa socjalistycznego. Pracą wy-  
kuwamy dzień dzisiejszy i jutrzejszy  
dla siebie i dla młodego poko-  
lenia Polskiej Ludowej

# Wpływają nagrody dla zwycięzców konkursu plebiscytu

Zgodnie ze złożonymi deklaracjami, dwa popularne zakłady pracy naszego województwa, dotrzymując słowa ufundowały nagrody dla zwycięzców konkursu-plebiscytu na wytypowanie 10 najlepszych sportowców Rzeszowszczyzny. Są to: Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Mielcu, która zakupiła radioodbiornik, oraz Zakłady Metalowe im. Tomasza Dąbala w Dębnie, których dyrekcja przekazała na zakup nagród kwotę 500 zł. Trzecim z kolei fundatorem jest Rzeszowski Okręgowy Związek Piłki Nożnej, który przeznaczył na nagrodę 300 zł.

Jak dotychczas nie spełni swoich obowiązków WSK Rzeszów, Zarząd Wojewódzki LPZ, Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego i kilka innych instytucji, które wykazywały chęć wpisania się na listę ofiarodawców. Ponieważ termin Balu Asów w Mielcu, podczas którego nastąpi rozstrzygnięcie konkursu i ogłoszenie listy najlepszych sportowców woj. rzeszowskiego zbliża się, prosimy kierownictwa zakładów pracy — kandydatów na fundatorów nagród, aby zdecydowały się wreszcie i zrealizowały swoje zamiarzenia.

Przypominamy, że ufundowane nagrody lub kwoty na zakup nagród należy przesyłać do WKKFiT w Rzeszowie, ul. Turkienicza 23a.

Ogółem na nasz konkurs wpłynęło 17.997 kuponów, w tym 12.296 do „Nowin” a 5.701 do „Tempa”. Bal Asów odbędzie się w dniu 11 lutego w mieleckim Domu Kultury. Zaproszenia wydaje sekretariat Stali Mielec.

## Plechaczek drużni na mecie III etapu Wyścigu Dookoła Egiptu

Trzeci etap wyścigu kolarskiego dookoła Egiptu rozegrano na trasie długości 135 km z Assiut do Minia. Triumfátorem tego etapu był kolarz Związku Radzieckiego — Aleksander Kubilin, który przejechał ten dystans w 3:42:48, na drugim miejscu uplasował się Polak Andrzej Piechaczek — 3:43:18. Trzeci był Rudolf Mojsilew (ZSRR) — 3:43:48.

Drużynowo etap wygrali kolarze ZSRR przed Polską i NRD.

Po trzech etapach klasyfikacja indywidualna przedstawia się następująco:

- 1) Kubilin (ZSRR) 13:26:54
- 2) Piechaczek (Polska) 13:31:05
- 3) Kellerman (NRD) 13:38:56
- 4) Markow (ZSRR) 13:38:57
- 5) Kholmogorow (ZSRR) 13:38:45

Mieczysław Wilczewski (Polska) znajduje się na 10 miejscu z czasem 13:41:16.

W klasyfikacji drużynowej liderami są nadal kolarze Związku Radzieckiego — 40:26:37 przed zespołem NRD — 40:40:11, Polska — 41:19:49 i ZRA — 45:18:30.

Czwarty etap Wyścigu Dookoła Egiptu rozegrany został 29 bm. na 165-kilometrowej trasie z Minia do Fayoum. Zwyciężył reprezentant NRD Kellermann w czasie 4:24:54. Drugim na mecie był kolarz radziecki Tarakonow 4:25:24. Miejsca od 3 do 5 w jednakowym czasie 4:28:35 zajęli: Markow (ZSRR), Berleben (NRD) i Kowalski (Polska). Następna, czteroosobowa grupa kolarzy przyjechała na metę w Fayoum



Polscy kolarze trenują już przed Wyścigiem Pokoju



Rzeszów, 30 stycznia 1961 r.

Nr 5 (187)

# STADION

WYDAWCA: SPORTEK. NOWIN RZESZOWSKICH

Płk Tadeusz Pisula prezesem ROZPN

## Obrady rzeszowskiego sejmiku piłkarskiego

W dniu wczorajszym obradowano w Rzeszowie, z udziałem przedstawicieli 49 klubów z terenu całego województwa, V Zwyczajne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze ROZPN. W zebraniu uczestniczył m. in. sekretarz generalny PZPN — Leszek Ryśki.

Obrady działaczy najbardziej popularnej dyscypliny sportowej jaką niewątpliwie jest u nas piłka nożna, otworzył dotychczasowy prezes ROZPN mgr St. Zawadzki. Na wstępie zebrania, tytułem wyróżnienia za sukces odniesiony w ub. roku, wręcono dyplomy sekcjom piłkarskim: Stali Mielec za mistrzostwo II ligi w grupie południowej i awans do I ligi, Resovii za mistrzostwo ligi okręgowej Stali Dęba i Unii Sarzyna — mistrzostwo obu grup A-klas, zespołowi juniorów Waitera za mistrzostwo województwa oraz najlepszemu zespołowi trampkarzy — Krośniance. W tym samym punkcie obrad wręczono również zastępowemu działaczom piłkarskim złote i srebrne odznaki PZPN. Otrzymał je człowiek, który od wielu lat pracują społecznie nad rozwojem naszego piłkarstwa.

Sprawą prowadzenia dalszego ciągu obrad, uczestnicy zebrania powierzyli trenerowi debickiej Stali Stanisławowi Janeczce. W następnej kolejności dokonano wyborów poszczególnych komisji, zatwierdzono zmiany w statucie ROZPN oraz wysłuchano sprawozdania komisji rewizyjnej. W związku z tym, że przedstawiciele poszczególnych klubów otrzymali w terminie wcześniejszym tekst referatu sprawozdawczego ustępującego zarząd, po krótkim wprowadzeniu do dyskusji mgr Zawadzkiego — rozpo-

częła się zasadnicza część obrad, dyskusja. Zabierali w niej głos kilkunastu mówców, którzy poruszyli cały zespół podstawowych problemów określających dalszy rozwój piłkarstwa na naszym terenie. Nie sposób dać jednolitej oceny dla całości wystąpień delegatów. Przeważającą część wykozystali dyskusję dla postawienia przed najwyższą władzą rzeszowskiego piłkarstwa spraw problemowych, najbardziej istotnych dla terenu Rzeszowszczyzny. Na szczególną uwagę w kolejności zabierania głosów, zasługują uwagi: prezesa krośnińskiej Legii — Małarskiego w sprawie oświetlenia kontaktów międzynarodowych, przedstawiciela przemysłowej Polonii — Żurawskiego o trudnej

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Trzydniowy turniej bokserki Trybuny Ludu i PZB zakończony

### Walki finałowe na dobrym poziomie Pierwsze jaskółki na Belgrad

Drugi dzień turnieju pięściarskiego „Trybuny Ludu” (półfinały) rozpoczął spotkanie „mucha” Romaniszyna (Rzeszów) i A. Olecha (Wrocław). Pierwsza walka i pierwsza sensacja. Bardzo bojowo Olech agresywnie rozpoczęła spotkanie. Siłna wymiana ciosów trwała przez trzy rundy. Olech był bezwzględnie lepszy w poddystansie oraz zwarciu i odniósł niespodziewane, lecz zasłużone zwycięstwo punktowe nad Romaniszynem stosunkiem głosów 4:1.

W drugiej parze wagi muszej Olech Zbigniew (Wrocław) wypunktował Hofmana (Zielona Góra). Z wyjątkiem drugiej rundy, która była remisowa, pierwsze i trzecie starcie należało do Olecha. Zwycięstwo Zb. Olecha było jednoznaczne.

W wadze koguciej Rzeźnikiewicz (Warszawa) nie miał łatwej przeprawy z Wójciewiczem (Kiel-



W niedzielę podsumowano działalność ROZPN, wybrano nowe władze oraz podjęto szereg wniosków, zmierzających do podniesienia poziomu rzeszowskiego piłkarstwa. Mamy nadzieję, że wnioski te zostaną zrealizowane, byśmy na naszych boiskach byli stale świadkami dobrego widowiska piłkarskiego. Wybiła już ostatnia godzina, by nie system decydował o poziomie.

## Rozpoczęło się bratanie sportu z turystyką w powiatach

### Gorlice powołały — pierwszy PKKFiT

W grudniu ubr. rozpoczął działalność, jako pierwszy w kraju, Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki w Rzeszowie, powołany uchwałą Prezydium WRN na podstawie rozporządzenia Nr 213 Prezesa Rady Ministrów. W ślad

za WKKFiT rozpoczęła się obecnie akcja powoływania komitetów kultury fizycznej i turystyki w powiatach naszego województwa. Pierwszym powiatem, który powołał do życia PKKFiT są Gorlice.

W dniu 26 bm. aktywna z nim cały ruch sportowy i turystyczny pow. gorlickiego, obchodząc wielką uroczystość. W tym dniu odbyło się bowiem inauguracyjne posiedzenie nowo powołanego składu PKKFiT. Zbratani w jeden kolektyw działacze sportowi i turyści pow. gorlickiego, wystartowali do pracy nad wykonaniem ambitnych, choć trudnych i niemałych zadań, o których szeroko mówiono podczas czwartkowych obrad w sali KP PZPR w Gorlicach.

W uroczystym Plenum PKKFiT obok członków komitetu i licznie przybyłych działaczy, zaproszonych gości, udział wzięli przewodniczący WKKFiT tow. L. Grzeškowiak. Po otwarciu posiedzenia przez prez. PKKFiT tow. J. Kurowskiego, odbyła się przyjemna uroczystość wręczenia nagród najlepszym działaczom. Złoty Medal WKKFiT otrzymał z rąk tow. Grzeškowiaka ceniony wychowawca sportowców gorlickich — Wiktor Mianowski. Dyplomami uznania i nagrodami pieniężnymi przyznany przez Prezydium PRN wyróżniono następujących działaczy: Stanisława Gabrylię, Henryka Gruszkę, Eugeniusza Barańskiego, Felicję Dyląg i Krzysztofa Janickiego.

Pierwszym aktem posiedzenia

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Nowe władze rzeszowskiej Stali

28 bm. obradowało doroczne walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze rzeszowskiej Stali. Zebranie dokonało oceny działalności klubu za okres od listopada 1959 r. do końca 1960 roku.

Sprawozdanie z działalności klubu oraz omówienie pracy 13 sekcji ZKS „Stal” Rzeszów złożył dotychczasowy prezes inż. Wł. Janik. Zarówno sprawozdanie prezesa jak i dysku-

sja mocno podkreśliła fakt koniecznych zmian w zakresie uporządkowania gospodarki finansowej w klubie na przestrzeni ostatniego roku. Pozytywnie oceniono działalność takich sekcji sportowych jak bokserka, żużlowa, piłki nożnej i siatkowej, gimnastyczna oraz organizację i przebieg spartakiady zakładowej. Równocześnie zebranie zwróciło uwagę na nieuzasadnione dysproporcje w rozwoju takich sekcji jak lekkoatletyczna, kolarska, szermiercza, tenisa stołowego i inne.

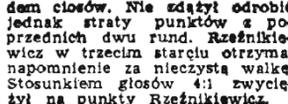
Szczególne mocno akcentowano konieczność odpowiedniego potraktowania potrzeb sekcji lekkoatletycznej. Wielu dyskutantów postuluowało jak najszybsze przystąpienie do budowy bieżni lekkoatletycznej. W zakresie koniecznych dla zakładu i klubu inwestycji znalazła się również sprawa budowy hali sportowej.

Zebranie szeroko omówiło aktualną sytuację w sekcji piłkarskiej. Zarówno członkowie klubu jak i zaproszeni goście zwracali uwagę na potrzebę wprowadzenia do sekcji atmosfery koleżeńskości, wzajemnego zrozumienia i innych elementów służących do umocnienia kolektywu.

Sprawy poruszone w dyskusji zostały w formie konkretnych wniosków postawione przed nowo wybranym Zarządem Klubu.

Prezesem ZKS „Stal” Rzeszów wybrany został Zygmunt C. sek. Równocześnie zebranie zwróciło się do dotychczasowego prezesa klubu, naczelnego dyrektora WSK Rzeszów inż. Wł. Janika o przyjęcie tytułu honorowego prezesa klubu.

(Ciąg dalszy na str. 3)



dem ciosów. Nie zdążył odrobić jednak straty punktów z poprzednich dwu rund. Rzeźnikiewicz w trzecim starciu otrzymał napomnienie za nieczystą walkę. Stosunkiem głosów 4:1 zwyciężył na punkty Rzeźnikiewicz.

Oto dalsze wyniki: Druga walka „kogutów” przyniosła łatwe zwycięstwo Bendigowi (Gdańsk) nad Dzielensem (Półkrowej) Adamski (Bydgoszcz) odniósł bezapelacyjne zwycięstwo nad Kuleszą (Gdańsk). W drugiej parze tej wagi Gutman (Katowice) wygrał z Czapkowem (Warszawa) przez tko w III rundzie. W lekkiej Grudzień (W-wa) uległ Szczepankiemu (W-wa) stosunkiem głosów 2:3. Drugi pojedynek w tej kategorii pomiędzy

## Optymizm po walnym zebraniu Legii Krosno

Walne Zgromadzenie KS „Legia” Krosno, o którego odbyciu wspominaliśmy w ubiegłym tygodniu — stanowił będzie niewątpliwie jedną z najpiękniejszych kart w historii tego popularnego w województwie klubu sportowego.

Wymowa takiego określenia ma bardzo ścisły związek z oddaniem do użytku hali sportowej, obiektu, jakiego życzyłby sobie niżej wymieniony klub sportowy. Nie bez powodu też uroczystość przekazania hali połączone właśnie z tegorocznym Walnym Zgromadzeniem.

Drugą ważną przyczyną, że o tegorocznym zebraniu mówimy z takim podnieceniem jest fakt, że obrady członków klubu toczyły się pod znakiem bardzo wnikliwej oceny działalności finansowej

**TOTO-LOTEK**  
6, 14, 16, 26, 34, 42,  
(dod. 29)

## Rekord świata na 80 m ppl

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Sydney Kamela Kilborn wyrównała oficjalny rekord świata w biegu na 80 m ppl. uzyskując czas 10,6. Nieoficjalny rekord należy do zawodniczki NRD — Birkenmayer i wynosi 10,5.

## Zwycięstwo tenisistów Legii W-wa

W sobotę w hali Gwardii w Warszawie zakończone zostało międzynarodowe spotkanie tenisowe między zespołami Legii Warszawa i Rotation Berlin. Mecz wygrali zawodnicy Legii 6:1.

## Siatkówka — III liga żeńska

## Stal Mielec bezkonkurencyjna w Rzeszowie

Oczekiwany z zainteresowaniem, z uwagi na długi postulat „siatkarski” i udział wszystkich zespołów rzeszowskich, turniej o mistrzostwo III ligi żeńskiej rozwiął nadzieje sympatyków siatki na oglądanie dobrej gry. Stalowa

para siatkarek Mielca i Stalowej Woli odniosła w rzeszowskiej hali zdecydowane zwycięstwo nad koalicją Resovia — LZS Sonina, demonstrując o wiele lepsze przygotowanie i taktyczną dojrzałość.

W sobotę siatkarki Resovii mimo dobrego startu, uległy zawodniczkom Stali ze Stalowej Woli 2:3 (15:8, 12:15, 14:16, 15:8 i 5:15). Na wyróżnienie w zespole zwyciężskim zasłużyła Brzozowska. W drugim meczu Stal Mielec bez większego trudu rozprawiła się w trzech krótkich setach z LZS Sonina (15:5, 15:6, 15:11).

Niedzielne mecze jeszcze bardziej podkreśliły różnicę poziomu działającą siatkarki i siatkarki Stalowej Woli od swoich rywalk. LZS Sonina przegrała ze Stalą St. Wola 0:3 (11:15, 5:15, 8:15), a Resovia w takim samym stosunku musiała uznać wyższość Stali Mielec (13:15, 8:15, 14:16). W drużynie mieleckiej, trenowanej przez St. Bidnika, najlepsze wrażenie pozostawiły świetnie zbijająca Kazibut i Nosal. W Resovii mogła się podobać za równą grę Strzelczyk.

Po tym turnieju na czoło tabeli wyszła mielecka Stal, która jest jedynym zespołem bez porażki i straty seta.

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Sydney Kamela Kilborn wyrównała oficjalny rekord świata w biegu na 80 m ppl. uzyskując czas 10,6. Nieoficjalny rekord należy do zawodniczki NRD — Birkenmayer i wynosi 10,5.

# Walki finałowe na dobrym poziomie Pierwsze jaskółki na Belgrad

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Chodorowski (Kraków) wygrał przez tko w trzecim starciu z Miodziem (Łódź). Średnia: Słowakiewiczowi (Kraków) podał sekundant w drugim starciu Kamyka (Katowice), a Strzebowski (Poznań) wygrał z Piłewskim (Bydgoszcz). Półciełka: Kubacki (Łódź) wypunktował Michałaka (Kielce), Józefowicz (Łódź) wygrał po ciekawej walce z Kisilem (Katowice), Ciekza: Gugniewicz (Gdańsk) przegrał niespodziewanie ale całkiem zasłużenie na punkty z Uczynskim (Bydgoszcz).

Drugi dzień turnieju pięściarskiego „Trybuny Ludu” przyniósł kilka bardzo ciekawych walk z których na najwyższą notę zasłużyło spotkanie w wadze piórkowej wicemistrza olimpijskiego Adamskiego (Bydgoszcz) z utalentowanym Kuleszą (Gdańsk). Przez trzy rundy obydwa zawodnicy demonstrowali wysoki kunszt pięściarski, zbierając zasłużone oklaski. O niespodziankę postarał się również Szepeński, wygrywając z „reprezentantem” rezerwowym do reprezentacji Polski — Grudniem. Bardzo dobra formę wykazał w wadze półciężkiej Kubacki z Łodzi. Największe jednak niespodzianki zgotował w ostatniej walce wieczoru 28-letni Uczynski, wygrywając z reklamowanym Gugniewiczem. Uczynski taktycznie rozwiązał walkę bez szarży. Po celnych ciosach przechodził natchemniast do półdyktanu, w którym Gugniewicz był bezradny. Tak więc wyeliminowany został jeden z największych faworytów turnieju. Walki drugiego dnia zawodów stały na dużo wyższym poziomie, jak w eliminacjach a młodzież bardzo ambitnie stawiała czoło swoim bardziej rutynowanym kolegom.

W niedzielę zakończył się w Łodzi, trwający trzy dni, tradycyjny turniej bokserki „Trybuny Ludu” i PZB. Finały rozpoczęły się od „bratobójczej walki”. W wadze muszej bowiem spotkali się bracia Zbigniew i Artur Olechowie z Wrocławia.

Przez trzy rundy trwała zaciekła wymiana ciosów i o „ładnym braterskim” traktowaniu przeciwnika nie było mowy. Piękne serie, zwarcia, ciosy z dosłoku i precyzyjne kontry publiczność nagradzała oklaskami. Obaj zawodnicy wykazali doskonałą kondycję fizyczną. Lepszym i precyzyjniejszym okazał się Zbigniew Olech, który zwyciężył jednogłośnie na punkty. Pojedynek „mucha” na takim poziomie dawno nie oglądała łódzka publiczność.

W wadze koguciej Rzeźnikiewicz (W-wa) skrzyżował rekawice z Bendigem (Gdańsk). Gdańszczanin rozwiązał spotkanie doskonale taktycznie, umiejętnie kontrolował a przechodząc do natarcia zadawał ciosy na korpus przeciwnika. Przez trzy rundy przeważał Bendig a jego dorobek

punktowy powiększył fakt, gdy w trzecim starciu Rzeźnikiewicz otrzymał napomnienie za bicie otwartą rekawicą.

W wadze piórkowej wydawało się, że wicemistrz olimpijski Adamski (Bydgoszcz) łatwo upora się z Gutmanem (Śląsk). W pierwszej rundzie istotnie Adamski precyzyjnie kontrolował, lecz widać było, że jego przeciwnik nie łatwo chce sprzedać swoją skórę i kilkakrotnie groźnie atakował.

Zupełne zaskoczenie nastąpiło w drugim starciu. Gutman rzucił się do przodu, zadał lewy sierp na szczele przeciwnika — Adamski zachwiał się, lecz sędzia nie rozpoczął liczenia. Za chwilę położył i błyskawicznie cios Gutmana zwałł Adamskiego z nóg. Wicemistrz olimpijski liczony do ośmiu. Kilka chwil potem, po krótkiej wymianie ciosów, Adamski znów otrzymał silne uderzenie, jest kompletnie zamroczony. Sędzia przerwa walkę i odsyła Adamskiego do szpitala.

Morderczy pojedynek stoczyli w wadze lekkiej Szepeński (W-wa) z Budkusem (Kielce). Silna wymiana dość chaotycznych ciosów, przeważnie w zwarciach, trwała przez 3 rundy. Wicemistrz wygrał, zadając Szepeńskiemu w trzeciej rundzie obaj przeciwnicy byli bardzo osłabieni ostrym tempem pojedynku. Należy podkreślić doskonałą kondycję Budkusa, który mimo zainkasowania wielu ciosów, był agresywny do końca walki. Zwyciężył jednogłośnie na punkty Szepeński.

Bardzo krótko trwał pojedynek w wadze lekkopółciężkiej pomiędzy Wojciechowskim (Gdańsk) i Sudołem (Wrocław). W pierwszej rundzie, po silnym ciosie na szczele, wrocławianin odpoczywał do 8. Następnie zainkasował jeszcze dwa precyzyjne ciosy i arbiter ringowy przerwał tę nierówną walkę. Zwyciężył Wojcie-

chowski przez techniczny nokaut w pierwszym starciu.

W wadze półśredniej Knut (Gdańsk) pokonał jednogłośnie na punkty Polaka (Śląsk). Polak przez cały czas polegał na nokautującej cios, inkasując bardzo wiele celných kontr Knuta. Knut walczył spokojnie i dobrze taktycznie. Zwycięstwo jego było w pełni zasłużone.

W wadze lekkośredniej Kuźmierz (Śląsk) wypunktował Chodorowskiego (Kraków). Była to siaba walka. Obaj przeciwnicy wiele inkasowali ciosów, unikali zwarcia, demonstrowali boks sitowy. Kuźmierz miał lekką przewagę przez trzy rundy.

W wadze średniej Słowakiewicz (Kraków) stoczył dobry pojedynek ze Strzebowskiem (Poznań). Jeden z silnych ciosów Słowakiewicza posłał na deski w drugiej rundzie Strzebowski. Ten wypadek nie zalałam sędziów kaliskiego. W ostatnim starciu „złapał” Słowakiewicza na potężną kontrę i rundę nie zremisował. Nie odrobił jednak utraconych punktów w pierwszych dwóch starciach. Zwycięstwo Słowakiewicza było jednogłośnie.

W wadze półciężkiej spotkali się koledzy klubowi łódzkiej Gwardii — Józefowicz i Kubacki. Był to raczej koleżeński trening a nie walka pięściarska. Minimalnie lepszym w wymianie bardzo lekkich ciosów był Józefowicz i temu przyznano zwycięstwo na punkty.

W wadze ciężkiej doszło znowu do niespodzianki. Branicki (W-wa) przegrał na punkty z Uczynskim (Bydgoszcz). Po bardzo słabej i chaotycznej walce sędziowie przyznali zwycięstwo Uczynskiemu, który więcej wyprowadził celných ciosów i skutecznie blokował chaotyczne ataki Branickiego. Trzecia runda tego spotkania przypominała raczej zapasy.

## Wojnar mistrzem świata w saneczkarstwie

Zakończone 29 bm. w szwajcarskiej miejscowości Girenbad 6 saneczkarckie mistrzostwa świata przyniosły wielki sukces reprezentantowi Polski Jerzemu Wojnarowi. Po raz drugi w historii swojej kariery sportowej zdobył on tytuł mistrza świata.

W niedzielę, w drugim dniu mistrzostw w jedynkach mężczyzn rozegrano czwarty ślizg. Wojnar startował jako 21 i mając zdecydowaną przewagę nad swoimi konkurentami pojechał bardzo spokojnie. Mimo kontuzji, z jaką startował, uzyskał w niedzielę jeden z najlepszych czasów — 55,85. W sumie za cztery ślizgi Wojnar uzyskał czas 3,36,99. Ostatecznie nasz reprezentant zdecydowaną przewagę miał nad drugim saneczkarzem świata Plenkiem (NRF), uzyskując wynik lepszy o przeszło trzy sekundy.

Drugi nasz reprezentant Pędrak startował jako ostatni w konkursie, po niezwykle już trudnym torze. Mimo to Pędrak uzyskał dobry czas 57,86, jednak upadek w trzecim ślizgu wyeliminował go z walki o czołowe miejsce. Pędrak uplasował się w drugiej dziesiątce zawodników.

Wspaniały rezultat  
Bumela  
w skoku wżwyz

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Leningradzie doskonalony wynik w skoku wżwyz uzyskał Walery Brumel. Utalentowany ten skoczek radziecki osiągnął wysokość 2,25 m. Rezultat ten jest najlepszym na świecie, jaki osiągnięto w historii lekkoatletyki. A oto seria skoków Brumela: 2,00 m, 2,05, 2,10, 2,13, 2,16, 2,21 i 2,25. Warto przypomnieć, że aktualny rekord świata, uzyskany na otwartym powietrzu wynosi 2,28 i należy do Amerykanina Johna Thomasa. Rekordzista świata Thomas, który startował na zawodach w Bostonie, osiągnął wysokość 2,213 m.

W niedzielę, w drugim dniu mistrzostw w jedynkach mężczyzn rozegrano czwarty ślizg. Wojnar startował jako 21 i mając zdecydowaną przewagę nad swoimi konkurentami pojechał bardzo spokojnie. Mimo kontuzji, z jaką startował, uzyskał w niedzielę jeden z najlepszych czasów — 55,85. W sumie za cztery ślizgi Wojnar uzyskał czas 3,36,99. Ostatecznie nasz reprezentant zdecydowaną przewagę miał nad drugim saneczkarzem świata Plenkiem (NRF), uzyskując wynik lepszy o przeszło trzy sekundy.

Drugi nasz reprezentant Pędrak startował jako ostatni w konkursie, po niezwykle już trudnym torze. Mimo to Pędrak uzyskał dobry czas 57,86, jednak upadek w trzecim ślizgu wyeliminował go z walki o czołowe miejsce. Pędrak uplasował się w drugiej dziesiątce zawodników.

Wspaniały rezultat  
Bumela  
w skoku wżwyz

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Leningradzie doskonalony wynik w skoku wżwyz uzyskał Walery Brumel. Utalentowany ten skoczek radziecki osiągnął wysokość 2,25 m. Rezultat ten jest najlepszym na świecie, jaki osiągnięto w historii lekkoatletyki. A oto seria skoków Brumela: 2,00 m, 2,05, 2,10, 2,13, 2,16, 2,21 i 2,25. Warto przypomnieć, że aktualny rekord świata, uzyskany na otwartym powietrzu wynosi 2,28 i należy do Amerykanina Johna Thomasa. Rekordzista świata Thomas, który startował na zawodach w Bostonie, osiągnął wysokość 2,213 m.

## Stalówka

KLASA A

LZS Jodłowa — Resovia Ib 3:0 vo, Górnik Gorlice — Resovia Ib 3:0 vo, LZS Brzozów — LZS Jodłowa 3:1 (15:17, 15:8, 15:11), LZS Brzozów — Górnik Gorlice 3:0 (15:3, 15:12, 15:13).

## Gorlice powołały — pierwszy PKKFiT

(Ciąg dalszy ze str. 1)

było odczytanie uchwały Prez. PRN w Gorlicach o powołaniu nowego PKKFiT. W jego skład weszli: Jan Kurowski — przewod., mgr Józef Skocz — wiceprzew., do spraw sportowych, mgr Wiesław Nadowski wiceprzew. ds. turystyki, mgr Zbigniew Brzozowski, Stanisław Gabriel, Wiktor Mianowski, Stanisław Rajba, Andrzej Szymański, Zygmunt Wojtasiewicz, Mieczysław Ślisarz, Edward Holik, Henryk Gruska, Aleksandra Niewczas, Wiesław Zabierowski i Władysław Prorok — członkowie.

Aktualną sytuację w sporcie i turystyce na terenie powiatu gorlickiego nakreślił w obszernym referacie tow. Kurowski. Jak z przedstawionych materiałów wynika, na terenie powiatu prowadzi działalność 41 jednostek sportowych posiadających 112 sekcji i 2,416 członków. W liczbie jednostek znajdują się: 3 kluby, 1 MKS, 3 ogniska TKKF i 34 LZS. Na działalność tych jednostek wydatkowano w ubr. 1.212 tys. zł, co w przeliczeniu na jednego członka daje sumę ok. 500 zł. Z cyfr tych wysuwa się prosty wniosek, że kultura fizyczna i sportem nie objęto jeszcze szerokiego mas społeczeństwa (liczba członków sportowców stanowi za ledwie 4 proc. ogólnej liczby mieszkańców powiatu), a na istniejącą ilość sportowców wydano zbyt dużo pieniędzy.

Niezbędnie przedstawia się także sprawa w/w w szkole podstawowej. Na 96 szkół, aż 80 nie po-

siada warunków do prowadzenia lekcji w/w w okresie zimy, wcześniej wiosny i późnej jesieni. SKS istnieją tylko w 7 szkołach. Nowe władze muszą więc wspólnie z Inspektorem Oświaty uczynić wszystko, aby ten stan uległ poprawie.

Z inwestycji prowadzonych w powiecie zakończono budowę stadionu w Bobowej i rozbudowę stadionu Górnik w Gorlicach. W br. zakończy się budowę stadionów w Stróżach, Bystrzej i Bieczu, oddany zostanie do użytku pawilon turystyczny w parku gorlickim, przystąpi się do budowy sali gimnastycznej, rozbudowy schroniska na Magurze Małostowskiej i adaptacji domu Opaciskowej w Wysowej na obiekt turystyczno-wypoczynkowy.

Złemia gorlicka posiadająca doskonałe warunki do turystyki stwarza nowemu PKKFiT warunki do szerokiej działalności na tym polu. Dobrze działający aktyw gorlickiego PTTK, skupiającego 250 członków, przysłał w swoich schroniskach o 85 miejscach noclegowych, 1.000 turystów. W ubr. powiat gorlicki odwiedziło ponad 10 tys. turystów z różnych stron kraju. Piękno tej ziemi, a przede wszystkim Szymarku, Bieczy, Magury Małostowskiej, Wysowej oraz kotliny rzeki Ropa — należy „sprzedać” wielkiej chęci amatorów turystyki pieszej, motorowej, kolarskiej narciarskiej i krajoznawstwa. Zadanie to stoi przed nową władzą sportowo-turystyczną powiatu.

Przew. PKKFiT przedstawił w swoim referacie wiele innych zagadnień, które nie sposób omówić w ramach tego sprawozdania. Do kilku z nich, dość pobieżnie potraktowanych i nie zanalizowa-

nych, ustosunkował się w swoim wystąpieniu, w czasie dyskusji, tow. Grześkowiak. Zwrócił on szczególną uwagę na potrzebę zwiększenia szeregów takich organizacji jak TKKF, kluby i ośrodki sportowy przy PKKFiT oraz umasowienia sportu wśród młodzieży wiejskiej i szkolnej, w oparciu o uchwały Prezydium WRN. Również sprawy turystyki będącej platformą ekonomicznego rozwoju powiatu, znalazły duży odzew w jego wystąpieniu. Przewodniczący PKKFiT zwrócił też uwagę na konieczność szkolenia kadry instruktorów — wychowawców, aktywizowania szeregowo działaczy rekrutujących się z organizacji młodzieżowych oraz rozszerzenia lepszej niż dotychczas opieki nad utalentowaną młodzieżą sportową i prowadzenia z nią właściwej pracy wychowawczej.

Legia przez dwie pierwsze trzecie nadawała ton grze i dopiero w ostatnim kwadransie meczu pozwoliła sobie na odebranie zwycięstwa. Gospodarze zawiędli kondycyjnie.

W Resovii należy wyróżnić Kalitę.

## Nowe władze Podokręgu ROZPN w Krośnie

Z udziałem przedstawicieli większości klubów sportowych z wszystkich powiatów Podkarpacia — obradowało Walne Zgromadzenie Podokręgu Rozrywkowego ROZPN w Krośnie.

Przedmiotem „sejmiku” działalności piłkarskiej była ocena pracy Podokręgu w okresie dwuletniej kadencji oraz wybory nowych władz. Wbrew oczekiwaniom, szczególnie interesująca była dyskusja na zebraniu, w której przedstawiciele klubów, zwłaszcza KŁZS — poruszyli szereg istotnych, zasadniczych momentów w swej pracy, wymagających pomocy od władz piłkarskich.

W tym zakresie pod adresem ROZPN wysunięto następujące postulaty:

1) współdziałaniu trenera koordynatora zatrudnianego w ROZPN, 2) rozważeniu sprawy zorganizowania w Krośnie — szkółki piłkarskiej.

Większość klubów oceniła pozytywnie pracę Podokręgu w Krośnie, podkreślając ofiarną pracę członków zarządu, a szczególnie T. Wojnara i Z. Frydlewicza.

Zarząd Podokręgu w przedstawionym referacie omówił podstawowe zadania, jakie starał się wypełnić w minionym okresie oraz nakreślił wnioski, jakimi musi kierować się w przyszłej pracy nowy zarząd. Oceniając udział działaczy z terenu — wyróżnił przede wszystkim koleś KŁZS. Gorzej natomiast oceniał współpracę klubów z Podokręgiem, a jako przykłady — wymienił m. in. Legię Krośno, która bardzo rzadko deleguje swych przedstawicieli na zebrania Podokręgu.

Dużo uwag wysunięto również pod adresem Kolegium Sędziów w Krośnie, które nie zawsze potrafiło zapewnić obsadę meczów piłkarskich w „C” klasie, co powodowało wiele trudności.

Do nowych władz piłkarskich powołano następujące osoby: T. WOJNARA jako przewodniczącego, M. Kapateczka — zastępcę przewodniczącego, Z. Frydlewicza — sekretarza oraz E. Faustusa (LZS Dukla), A. Ziela

## Obrady rzeszowskiego sejmiku piłkarskiego

(Ciąg dalszy ze str. 1)

sytuacji zespołów piłkarskich na wsi oraz współpracy klubów z młodzieżą szkolną, dr Szajny na temat niedostatecznej opieki lekarskiej nad zawodnikami, ob. Ziębory ze Stali Dęba w sprawie doskonalenia pracy z kadrami trenerów i instruktorów oraz szeregu innych wypowiedzi.

Obok tych konstruktywnych wypowiedzi, nie kryjących słabości naszej piłki nożnej, zabrzmiły jednak w toku obrad głosy odwołujące się do przeszłości, do dawnych tendencji partykularyzmu, zdarzyły się też wystapie-



nia nieprzemysłane, które w konsekwencji były niepotrzebny i nie wnosiły żadnych pozytywnych elementów w całość obrad rzeszowskiego sejmiku piłkarskiego.

Jak należało przypuszczać, przez wiele wystąpień przewijała się słusna sprawa ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jednolitego systemu rozgrywek dla polskiego piłkarstwa. Działacze rzeszowscy, jak wynikało z dyskusji, na pierwszym miejscu stawiali w aktualnej sytuacji postulat unormowania systemu rozgrywek a przede wszystkim konieczność ostatecznego zerwania kolowrotka ciągłych reorganizacji, które w zły sposób służą sprawie podnoszenia poziomu. Opinia naszych delegatów jest słuszną sprawą ustanowienia jedn

# Wypadek na skoczni w Zagórzu poważnym ostrzeżeniem...

„Jeden z ośmiu skoczków narciarskich woj. rzeszowskiego Zdzisław Salamasek — członek LZS Zagórz, w czasie indywidualnego treningu na skoczni w Zagórz, uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, doznając silnego wstrząsu mózgu i pęknięcia szczęki górnej.

W chwili obecnej przebywa pod opieką lekarzy w Po-



wiatowym Szpitalu w Sankoku”.

Taki oto krótki meldunek otrzymany z Zagórz. Będąc w ub. tygodniu w Sankoku, dowiedzieliśmy się, że Zdzisław Salamasek trenował sam. Skocznia oczywiście nie była zamknięta, nie była więc zabezpieczona, z czego więc skorzystał nieszczęśliwy skoczek, decydując się na „indywidualny trening”.

LZS Zagórz posiada doświadczonych działaczy i ciekawych jeścień, dlatego doprowadzili do takiego niedbalstwa, nie przestrzegając przepisów, traktujących o tym, jak należy organizować treningi zwłaszcza na skoczni, jak ją wreszcie zabezpieczyć, by nie dopuścić do tak karygodnego wrecz wypadku. W tej sprawie prowadzone są dochodzenia, by móc ustalić jak doszło do tego nieszczęśliwego wypadku i kto za to ponosi winę.

Przykład Salamaska jest poważnym ostrzeżeniem dla wszystkich działaczy sportowych, by ci poczuli się bardziej odpowiedzialnymi za zdrowie i bezpieczeństwo zawodników. Na boiska, stadiony, do hal, sal gimnastycznych, na lodowiska i ślizgawki przychodzi codziennie wielu młodych chłopców i dziewcząt mniej lub więcej zaawansowanych sportowo. Nie wolno

pozostawić ich bez fachowej opieki, a wszystkie obiekty i urządzenia sportowe tak przygotować i konserwować, by stworzyć maksimum bezpieczeństwa dla trenujących i ćwiczących. Wyznając kiedyś rzeszowskie lodowiska, zauważyliśmy, że na niektórych panuje „nieswojski” balagan. Początkujące, robiące dopiero pierwsze kroki na łyżwach dzieci ślizgają się wśród starszych dobrze umiających jeździć. Stąd częste guzy, itp.

Zwracamy uwagę, że na wszelkiego rodzaju obiekty sportowe nie wolno wpuszczać zawodników bez jakiegokolwiek opieki, a szczególnie harmonogram musi określać kiedy i w jakim czasie wolno trenować i ćwiczyć.

Dbajmy więcej o zdrowie i bezpieczeństwo sportowców, nie żądamy od nich, by osiągnęli wysokie wyniki za wszelką cenę, bez oglądania się na skutki, że szkoda dla własnego zdrowia.

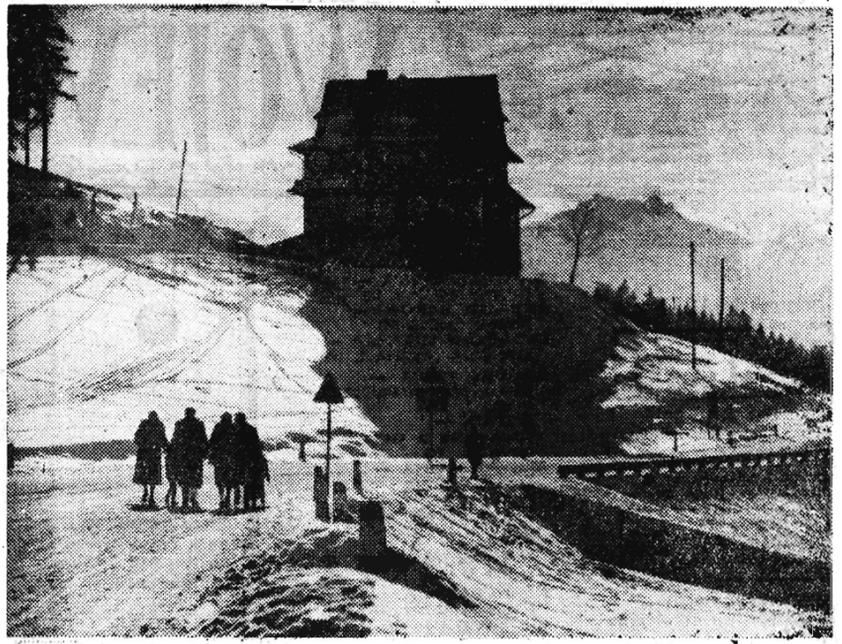
## Z notatnik a

narciarza

### Jubileuszowe mistrzostwa LZS

Komitet organizacyjny X Jubileuszowych Mistrzostw Narciarskich Zrzeszenia LZS, opracował już szczegółowy program zawodów. Jak wiadomo, mistrzostwa te odbędą się w dniach 10—12 lutego w Iwonicy-Zdroju.

A więc w pierwszym dniu, nie mówiąc o otwarciu mistrzostw, rozegrane zostaną konkurencje biegowe. Drugi dzień upłynie pod znakiem zmagania sztafet. Odbędzie się też uroczysta akademicka, w czasie której nastąpi dekoracja zwycięzców. Na ostatni dzień mistrzostw, tj 12 lutego, zaplanowano otwarty i złożony konkurs skoków.



W TATRACH PANUJE WSZECHWŁADNIE ZIMA

Na zdjęciu: Bukowina Tatrzańska — w głębi Tatry.

## CIĄG DALSZY ZE STRONY 1

drzejewski zostali powołani do udziału w eliminacjach mistrzostw Polski. Pierwszy z wymienionych brał zresztą udział w szeregu innych imprez, w których uzyskał nieprzełomne wyniki. Żużlowcy Legii wykazali zresztą w r. 1960 szczególną aktywność i poza mistrzostwami zorganizowali szereg zawodów towarzyskich.

Pilkarski II-ligowy drużyny w sytuacji omal nie tragicznej, potrafił zażegnać niebezpieczeństwo degradacji i udowodnił, że — jeżeli chcą — potrafią rywalizować nawet z najlepszymi drużynami w drugiej lidze. Jeżeli weźmiemy pod uwagę liczne kontuzje wielu zawodników — to końcówkę ubiegłorocznych mistrzostw, trzeba uznać za naprawdę imponującą.

Sekcja tenisa ziemnego zdobyła mistrzostwo drużynowe województwa i zakwalifikowała się do rozgrywek o wejście do I ligi. Siosterska sekcja tenisa stołowego reprezentuje Legię w II lidze państwowej i A klasie wojewódzkiej. Przypadek rzucił, że w okresie dobrego przygotowania drużyna musiała zrezygnować z walki o wejście do I ligi, tracąc w ten sposób szansę na awans.

Drużyna hokeja na lodzie uczestniczyła w rozgrywkach „A” klasy i zajęła trzecie miejsce. Wśród szermierzy, którzy brali udział w turnieju krakowskim — dobre wyniki uzyskał: K. Kusiński i Jan Poprawa.

Reaktywowana w ubiegłym roku działalność sekcji podnoszenia ciężarów, była bardzo ożywiona. Startowali również w mistrzostwach lekkoatletów, ale ubiegły sezon był dla nich niepomysłny, gdyż spadli z ligi okręgowej.

Trudno zresztą wymienić działalność wszystkich innych pozostałych sekcji klubu, które wykazywały żywotność i reprezentowały barwy Legii w wielu imprezach sportowych. Trudno również wymienić wyróżniających się zawodników poszczególnych sekcji, których było wielu.

Działalność finansowa klubu za rok 1960 zamknięta została nadwyżką dochodów nad wydatkami — kwotą 138 tys. złotych.

Nie ulega wątpliwości, że działalność poszczególnych sekcji w większości nie była samowystarczająca. Tylko dzięki dotacji macierzystej federacji „Włókniarza”,

# Optymizm po walnym zebraniu Legii Krosno

udało się utrzymać równowagę finansową. Nie chcemy przez to absolutnie powiedzieć, że taka sytuacja uważać należy za korzystną. Wniosek na przyszłość powinno być takie ustawienie pracy sportowej w żużlu i pilce nożnej, by sekcje te stały się samowystarczalne.

## Clenie w działalności

Niedomagania w pracy sportowej minionego sezonu — to przede wszystkim sprawy szkoleniowe. Trudności finansowe klubu odczuwane na przestrzeni całego sezonu — spowodowały, że zaangażowania trenerów do poszczególnych dyscyplin stało się spóźnione i doraźne. Odczuli to najbardziej piłkarze. Skoncentrowanie głównego zainteresowania w tej sekcji na pierwszej drużynie spowodowało, że szkolenie młodszego zespołu pozostało na szarym końcu. Braki w tym zakresie wyszły zresztą wyraźnie. Ani juniorzy, jak również trampkarze nie potrafili powtórzyć sukcesów z ubiegłych sezonów. Bardzo precyzyjne były występy seniorów w A klasie. Co ważniejsze, zainteresowanie tymi drużynami zeszło na plan dalszy. Katastrofa — bo tak trzeba nazwać niepowodzenia lekkoatletów w lidze okręgowej — zakończyła się — pełną dotąd osłabieniem — pracą sekcji lekkoatletycznej.

Również i inne sekcje nie mogły wejść na tory rozwoju w stopniu, na jaki miały możliwości w postaci chętniej młodzieży.

## Plany na przyszłość

Odbite zebranie w sposób bardzo przybliżyło określiło wszystkie te, co niewątpliwie potrzebne jest dla zapewnienia warunków lepszej pracy poszczególnych sekcji.

Obok bezwzględnej poprawy w zakresie kadry instruktorskiej, klub myśli o dalszych inwestycjach i o zakupie sprzętu. W r. 1961 jako ważną sprawę wymienią się budowę magazynu paliwa dla żużlowców, nie mówiąc o pracach wykończeniowych w hali.

Sprawa uzupełnienia sprzętu urosła w ostatnim okresie do problemu. Jako najbliższe w tym zakresie uważać należy potrzeby szermierzy, sekcji podnoszenia ciężarów, lekkoatletów i narciarzy.

Dużo mówi się ostatnio o rozwiązaniu możliwości kupna własnego autobusu, który przyczyniłby się w poważnym stopniu do obniżenia kosztów przejazdów na mecze zwłaszcza piłkarzy i innych drużyn.

Zasadniczą zmianę na lepsze wprowadza klub w odniesieniu do pracy szkoleniowej. Praca od podstaw, praca z młodzieżą będzie „dewizą” na najbliższy okres. Zostanie znacznie ściślej nawiązany kontakt ze szkoleniowcem, który pozwoli na przyciągnięcie młodszych sportowców do różnych dyscyplin.

Zapada również decyzja o powstaniu nowych sekcji: siatkówki, koszykówki, gimnastycznej, dzu-

## Ofiarni działacze

Walne Zgromadzenie klubu wyraziło pełne „votum” zaufania i szacunku dla Zarządu. Pożądano dalszego wyrażenia samemu uznania. Twierdzą bowiem, że ustępujący zarząd powinieli w dotychczasowym składzie pełnić swoje funkcje w przyszłej kadencji. Z niewielkimi więc zmianami wybrani zostali zarządcy. Ci co odeszli — to przestali pracować w nowym zarządzie tylko ze względów zdrowotnych.

Dwie postacie dotychczasowego zarządu, których z wielkim zażenowaniem widzieliśmy w obecnych władzach, zasiadają na szczególnym podziękowaniu. Mamy na myśli długoletniego skarbnika Edwarda Stęgle i sekretarza Bronisława Kowalkowskiego. Obydwaj odgrywali w życiu organizacyjnym klubu wielką rolę. Wysoko oceniono Walne Zgromadzenie pracę ponownie wybranego prezesa klubu Tadeusza Małarskiego, S. Krajewskiego, S. Dziubińskiego, Z. Pudełko, A. Gasior i nazwiska wielu innych działaczy przewija-

## Walka o nowych członków

W ostatnim okresie wzrost członków był niedostateczny. Kierownictwo klubu rozumie jednak, że ta sprawa nie może stać się obojętna. Zainteresowanie klubem — wielu zakładów i instytucji w mieście świadczy o tym, że sprawa zwerbowania nowych członków zostanie pozytywnie rozwiązana w najbliższym już okresie.

Umocnienie organizacyjne klubu wzniesie również serdeczna codzienna opieka Komitetu Powiatowego PZPR w Krośnie i Prezydium Powiatowej Rady Narodowej.

Sekretarz KP tow. S. Sobczak — zastępca prezesa w nowym zarządzie uczestniczył w każdym zebraniu nie tylko zarządu, ale również tej czy owej sekcji. Jego entuzjazm dla sportu nie jest bez znaczenia. Jego plany — zainteresowania działalnością Legii wielu zakładów na terenie Krosna, zdają już pozytywny egzamin. Podobnie można powiedzieć o zastępcy przewodniczącego Prezydium PRN tow. K. Stanoku.

## Optymistyczne nastroje

Rzetelna ocena pracy klubu w minionym okresie, twórcza dyskusja i konkretne wnioski spowodowały, że chyba nikt nie wyszedł z Walnego Zgromadzenia bez przekonania, że w r. 1961 Legia skupiać będzie jak dotąd zainteresowania wielkich rzesz entuzjastów sportu i odnieść będzie wiele sukcesów.

Smiałe rozwiązania organizacyjne i prawdziwie sportowa postawa działaczy utwierdzają nas w przekonaniu, że trudności finansowe, które — w pewnym okresie — tak mocno były tragiczowane, zostaną pokonane.

Klub wejdzie na drogę równowagi finansowej i zlikwiduje niedobory poprzednich okresów, które dotąd jeszcze istnieją. Sympatycznemu klubowi — życzyć należy w zbliżającym się sezonie pomyślnych wyników w dalszym rozwoju. (r-a)

## Do Redakcji...

„My młodzież wiejska interesujemy się sportem, a przede wszystkim jedną dyscypliną, jaką jest boks.

Sąsiadujemy ze Stalową Wolą, gdzie właśnie uprawiana jest ta dyscyplina. Z naszej sąsiedniej wioski boks uprawia bardzo przyjemny, koleżeński Stasio Szado, który walczy w szeregach I-ligowej Stali. Ale my nie mamy wiele styczności z tym chłopcem, więc moze Redakcja napisze o jego osiągnięciach, o marzeniach, o myśli o przyszłości. Prosimy o krótki z nim wywiad wraz z jego podobizną.

Jest to co prawda jeden i ten sam Stasio, koleżeński, uczciwy, przyjemny bardzo miły, ale chcielibyśmy o nim wiedzieć coś więcej”.

Koleżdy i koleżanki z Jaskowic i Kłyżowa

Taki oto serdeczny list otrzymaliśmy od entuzjastów boksu z Kłyżowa, świadczący o tym jak przykład Szady podziałał, że wśród młodzieży wiejskiej można spotkać wielu podobnych Stasiów, palących się do uprawiania sportu, w tym konkretnym wypadku pięściarstwa. Czy nie warto wykorzystać tego zapалу? Na pewno tak — powiedziano sobie w gronie ofiarnych działaczy Stali Stalowa Wola, a popularny trener Tomasz Konarzewski, zapowiada, że już w niedługim czasie kilku podobnych utalentowanych chłopców wystąpi w barwach Stali. Wiarygodnym i szczerym powodem w wychowywaniu i szkoleniu narwybku. A jeżeli chodzi o wywiad ze Stasiem, to pomyśleliśmy już o tym, by napisać, jak Szado trafił na ring i to I-ligowy. REDAKCJA

# Hokeiści ZSRR w najsilniejszym składzie przyjeżdżają do Polski

Pogłoski o osłabionym składzie hokejowej reprezentacji Armii Radzieckiej na I Spartakiadę Armii Zaprzyjmożonych okazały się nieprawdziwe. Na lodowiskach Bydgoszczy i Torunia startować będzie w barwach CSKA Moskwa najsilniejszy, olimpijski zespół hokeistów radzieckich. Bramki drużyny radzieckiej będzie bronił Puczkow, w obronie wystąpią: Sołogubow, Tregubow, Sidorenko i Brezniew, natomiast w ataku znajdują się — obok Bobrowa, jednego z najsilniejszych w świecie obrońców w latach ubiegłych — Łoktiew, Aleksandrow i Alimietow. Sekundową im będą młodzi, utalentowani zawodnicy — Dekonski, Wolkow i Inni. Z zespołu, startującego w turnieju, 8—9 zawodników przewidzianych jest do reprezentacji ZSRR na zbliżające się mistrzostwa świata.



Wariat. Gnał jak na śmierć. Szukał śmierci? Tak wjechał na przykład do Cześć stochowy, razem z innymi, dzień wcześniej niż przewidział plan strategiczny. Niewątpliwie takie brawurowe eskapady nie mogły być pochwalone przez wyższe dowództwo — za to też został odesłany na etap — ale odwadze przynosiły sławę. Tak samo był odważny w stosunku do podwładnej sobie kompanii etapowej, ani starał się pertraktować z rozswawolonym bractwem żołnierskim, które przez trzy lata wystawiając się na kule frontowe, nie bardzo skłonne było przejmować się „drobiazgami” regulaminu. To raczej przełożonym groziły sygnaly ze strony podwładnych. A tymczasem trzeba było widzieć z jaką subordynacją reagowali żołnierze czy cała kolumna na sam widok majora! Przechodził pochmurny, smętny, a kiedy spojrział na rozbalaganą istotę, to istota w okamgnieniu zastąpiła w bezruchu. Spojrzenie dowódcy zdawało się mówić: za niesubordynację rozstrzelasz!

Truchleli. Nie potrzebował przemawiać do rozsądku, ani też rozstrzeliwać.

Pozostałem jednak, mimo wysokiej moralnej oceny przy negacji jego podejrzeń.

Poszłam uznać za dość dowolne. Czy to nie tak: ktoś musi być wmiem, hańba, jeśli śledztwo trwa długo, więc trzeba wskazać winnego. Abstrahując od tego, że nie miałem wachu psa i nie nadawałem się do koronkowego rozpracowywania wroga, to przecież jeszcze w grę wchodził wstręt do obiektu nagłego zainteresowania majora. „Przypatrz się lepiej sprzątacze”. Dobrze powiedzcie! Mnie dość męki sprawiło tyle kontaktów z nią, ile musiałem znieść, a ten każe mi rozbić ją częścią po części. „Czy ci dziewczyny diabli malowali, że ci na podbrzuszu czarną łatkę dali?” Żeby dojść do kłębka? Kłębek wiadomo gdzie się mieści. Wiedziałem, że trzeba zacząć od owego kłębka i nie chciałem. Miałem być szczęśliwy po wojnie, osypywany miodnym kwiatem, z miodnego drzewa a proponowano mi fontannę pomysł na głowę.

Ale sprawa się jakoś ułożyła. Ułożyła. To znaczy, w następane dni nie rozmawialiśmy na ten temat, chociaż widywaliśmy się codziennie, nawet czasem dwa razy na dzień. Dopiero więc ja swym wistelczym humorem poddałem się nowej wiskiekcji psychicznej. Sam zaświadczyłem, że wstręt do Zosi miesza się z brakiem ufności do niej. Major nie potrafił wytlumaczyć źródła nieufności samym wstrętem. Na odchodnym powiedział:

— Spróbuj z nią gadać po ludzku. Może powie ci coś o siostrze. Widzisz: jak się babę trochę podusi, to ona z wdzięczności pięciokrotnie ci wynagrodzi. Jesteś wtedy swój, więc wart dla niej jak siostra i matka. Tylko szczerze...

— Odpada. Zostawiam tobie te przyjemności a w przyjemności metody. Uderzył pięścią w pierś.

— Boże mój, gadaj ty tylko po ludzku.

— Zapisał się, a później zagryzł wargi i obserwował mnie spod oka. — Twoja sprawa, a mnie zostaw w spokoju. Ja swoje przeżyłem.

Użyło mi się nieco już na samą myśl, że do ogniska ewentualnej zdrady trzeba będzie dochodzić niekoniecznie szlakiem wstrętu. Za tamie wydawały mi się sukcesy w oparciu o osobiste antypatie. Jeśli w ogóle nie byłoby mistyfikacją. Ale skoro siostra... Może siostra. Jeszcze raz powróciły jej słowa. „Zobaczmy gdzie ojca dziecku będziesz szukać. Może do Andersa zaniesiesz”. Wyszedłem z Komendy zaminując po co zasadniczo tu przyszedłem. Miałem żądać zakazu prowiantowania się jednostek technicznych wojska na własną rękę. Potrzebna ilość prowiantu i furaku można załatwić za pośrednictwem seryjów, którzy z kolei roliczą się ze starostwem. Ale to inna sprawa.

Poczułem się tak, jakby powiał rzecki ranek. Na niebie płynęły niegroźne obłoki otoczone różem słońca. Na rynku ceper sprzedawał węgiel, dokoła dużych są utworzył się wieniec góralskich kapeluszy i parzenic. Pomyślałem: „oni przecie palą drzewem. W węglu lożą kapital”. Oscypki i ser wymieniają na światową walutę”. Po chwili znalazłem się na przeciw wejścia do Komitetu Powiatowego, które właściwie było brudną, poskręcana czelusią — królestwem szczurów w nocy. Przystanąłem i znów ogarnęła mnie pa-

nika. Zaciskałem szczękę na myśl o perspektywie „romansowania” z Zosią. Już się jednak wśliznęła między najpoważniejsze moje malowidła kobiece ze swoją miotłą. Przyznaję mimo to, że jej gibka postać zagrała na tym tle. „Muszę jej zacząć wyszorować się” — postanowiłem.

W pierwszym pokoju Komitetu, podobnym do obskurnego lamusa z powylamywanymi sprzętami, który nie widział dziesięć lat sprzątaczkę, Janek Kulawy uporczywie, pracował nad porządkowaniem pierwszych szczupłych w definicje, ale za to licznych aktów penetracji władztwa PPR w terenie. Notatki i świstki z protokołami, polecenia. Pomyślałem: a może on byłby kadrowcem?

— Był kto do mnie?

Jakaś baba w mundurze. Może oficer, może podoficer... — Śmiał się zwykłym swym rechołtliwym, głośnym śmiechem, ukazując moc zepsutych zębów. Wiedziałem, że cieszy się, iż w ogóle może sobie z kimś pogadać. Wiedziałem też, że wszystkie jego określenia i wyrażenka w miarę dowcipne, w miarę wulgarnie zawsze kryły w sobie zalążek sprawdzalnych faktów.

— No i co chciała?

— Ta ruda, w rogatywce? Piegow jej Pan Bóg nie potałował. Pytała o sekretarza. Z nikim innym nie chciała gadać. Ważna. Ale nie wiem czy to oficer. Miała na sobie mundur drelchowy i niepasowny. Przyjdzie jeszcze.

— Nie wiesz kiedy? Bo po południu mam jechać do kamieniołomów. (cdn)

# Z WOJEWODZTWA

Poniedziałek  
30  
stycznia 1961 r.

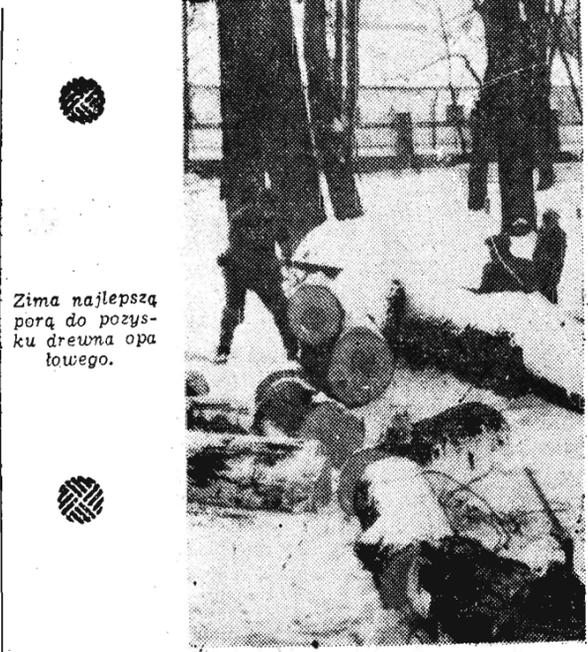


**RZESZÓW**  
Apteka Społeczna nr 81  
pl. Wolności  
Stały dyżur nocny:  
Apteka Społeczna nr 4  
ul. Dąbrowskiego 56



**ZORZA** (ul. 13 Maja) — Lekki duch i dziewczyna (radz. 1. 12) godz. 13.30, 17.30, 19.30  
**MEWA** (ul. Dąbrowskiego) — Ostrożnie Yeti (pol. 1. 16) godz. 17, 19.30  
**SWIT** (ul. Langiewicza) — Szatan z VII klasy (pol. 1. 10) godz. 17, 19  
**APOLLO** (Staromieście) — Romans na przedmieściu (czes. 1. 16) godz. 15.30, 18.30  
**PRZODOWNIK** (ul. Pstrawskiego) — Światła Października (pol. 1. 7) godz. 17, 19.10  
**WDK** (ul. Okrzei 7) — Chłopiec i słońce (radz. 1. 10) godz. 18, 19.20  
**BRZOSZÓW ROBOTNIK** — Oddział w dziesięć (NRD 1. 14)  
**DEBICA** — Kolorowe porzeczki (pol. 1. 12)  
**GORLICE** — Madame de... (franc. 1. 18)  
**WIARUS** — Sny w szafidzie (w. 1. 14)  
**JAROSŁAW GDYNIA** — Szykana góra (pol. 1. 16)  
**OKA** — Sierdza (radz. 1. 12)  
**JASŁO SYRENA** — Polowanie na lokomotywę (USA 1. 14)

**KOLBUSZOWA GRAZYNA** — Chleb, miłość i... (w. 1. 16)  
**KROŚNO PIONIER** — Decyzja (pol. 1. 18)  
**LEŻAJSK RADOŚĆ** — Powrót (pol. 1. 16)  
**LUBACZÓW MELODIA** — Don Juan (węgier. 1. 18)  
**ŁAŃCUT ZNICZ** — Bitwa pod piramidami (radz. 1. 12)  
**HUTNIK** — Płatek koło u wozu (czes. 1. 16)  
**MIELEC BAJKA** — Dwa pokolenia (w. 1. 18)  
**DC** — Śmierć w słodce (czes. 1. 12)  
**TECZA** — Premiera odwołana (NRD 1. 14)  
**NISKO SAN** — Nędznicy II ser. (NRD 1. 14)  
**PRZEMYSŁ BAŁTYK** — Zab rekina (radz. 1. 12)  
**OLIMPIA** — Towarzysze broni (franc. 1. 12)  
**ROMA** — Krzyżacy (pol. 1. 12)  
**PRZEWORSK WARSZAWA** — Zimna strzała (USA 1. 12)  
**RADYMNO SWIT** — Zakochała się dziewczyna (radz. 1. 14)  
**ROPCZYCE PRZYJAŃ** — Niewysłany list (radz. 1. 16)  
**SANOK POKOJ** — Fajny (hiszp. 1. 18)  
**SAN** — Oni ocalili Londyn (ang. 1. 14)  
**STALOWA WOLA BALLADA** — Reżym finansjery (franc. 1. 18)  
**WRZOS** — U. progu życia (szwedz. 1. 18)  
**STRZYŻÓW ODRÓDZENIE** — Będź moim synem (radz. 1. 12)  
**TARNOBREG WISLA** — Czarne białkawe (USA 1. 12)  
**USTRYKI ORZEŁ** — Ewa kuwać miasto (radz. 1. 12)  
**UWAGA:** Repertuar kin podajemy wg informacji CWF



Zima najlepszą porą do pozyskania drewna opałowego.

## Można ubiegać się o przyjęcie do Oficerskiej Szkoły MO

Na prośbę Wojewódzkiej Komendy Milicji Obywatelskiej w Rzeszowie informujemy zainteresowanych, że absolwenci wyższych uczelni, posiadający ukończone studia prawnicze, ekonomiczne lub psychologiczne, uregulowany stosunek do służby wojskowej i nie przekroczone 30 lat życia — mogą ubiegać się o przyjęcie do jednolitej Oficerskiej Szkoły Oficerskiej MO.

Chętni winni składać podania wraz z życiorysem w Wydziale Kadr Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie, ul. Dąbrowskiego. Okres rekrutacji trwać będzie do maja br. Pod koniec maja odbędą się egzaminy wstępne. Kandydaci, którzy ukończą z wynikiem pozytywnym Szkołę Oficerską otrzymają stopień podporucznika MO i zostaną zatrudnieni w jednostkach macierzystych.

## Pamiętaj o swoich najmłodszych i najstarszych

Staraniem dyrekcji i Rady Zakładowej Zakładów Mięsnych w Dębicy, zorganizowano 22 stycznia br. uroczystość „gwiazdkową” dla dzieci pracowników oraz byłych, długoletnich pracowników, którzy odeszli w stan spoczynku w latach 1958 — 1959 i 1960. Zarówno „nasi” milusińscy, jak i renciści zostali obdarowani wartościowymi upominkami. (Jag)

**WYŻSZA SZKOŁA ROLNICZA W LUBLINIE**  
w czasie od 15 stycznia do 15 marca 1961 roku  
przyjmuje zgłoszenia na:  
**STUDIA ZAOCZNE**  
na Wydziale Rolniczym

Szczegółowych informacji o warunkach przyjęcia udziela Dziekanat Wydziału Rolniczego WSR Lublin, ul. Osterwy 1, tel. 66-15, lub 90-62. K-0108/6

**LUBELSKIE ZAKŁADY ZIELARSKIE „HERBAPOL”**  
Oddział w Rzeszowie

zawiadamiają wszystkich zainteresowanych, że z dniem 1. I. 1961 r. na terenie woj. rzeszowskiego zostały zorganizowane trzy Oddziały z następującymi powiatami:

- Rzeszów z siedzibą w Rzeszowie z powiatami: Rzeszów, Łańcut, Strzyżów, Kolbuszowa, Mielec, Nisko, Tarnobrzeg, Ropczyce, Dębica.
- Jarosław z siedzibą w Jarosławiu z powiatami: Jarosław, Przeworsk, Leżajsk, Lubaczów, Radymno, Przemyśl.
- Sanok z siedzibą w Zabłotcach z powiatami: Sanok, Lesko, Ustrzyki Dolne, Brzozów, Krosno, Gorlice.

Wszyscy zainteresowani w sprawach zielarskich z poszczególnych powiatów winni kierować je do odpowiednich terenowo — Oddziałów Lubelskich Zakładów Zielarskich „Herbapol”. 176/1

**ZAKŁAD EKSPLOATACJI USTRZYKI**  
**OGŁASZA PRZETARG I, II i III**

na sprzedaż samochodu osobowego „Warszawa”, nr rej. B-58445, nr silnika 102458. Samochód jest niekompletny i nie na chodzie. Cena wywoławcza przetargu 30.000 zł.

Przetarg pierwszy wyznacza się na dzień 6 lutego 1961 r. godz. 8. W razie niedojścia do skutku przetargu pierwszego, przetarg drugi wyznacza się na dzień 20 lutego 1961 r. godz. 8 i ewentualny przetarg trzeci wyznacza się na dzień 6 marca 1961 r. godz. 8.

Samochód można oglądać w Dziale Transportu codziennie od godz. 8—10 z wyjątkiem niedziel i świąt. Zastrzegamy sobie wybór oferenta. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w przeddzień przetargu w kasie Zakładu Eksploatacji Ustrzyki Dolne. K-181/1

**STAŁOWOWOLSKIE ZAKŁADY GASTRONOMICZNE**  
w Stalowej Woli

**OGŁASZAJĄ PRZETARG**

na doprowadzenie gazu oraz wykonanie remontu i malowania w Zakładzie Gastr. „Robotnicza”, również przeprowadzenie robót malarskich w Zakładzie Gastr. „Zacisze”.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty z podaniem planowanych prac należy kierować pod adresem Stalowowskich Zakładów Gastr. Stalowa Wola, ul. 1 Sierpnia II A, w terminie do 10 lutego 1961 r. K-177/1

**DYREKCJA OKRĘGOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH**  
w Krakowie

**ogłasza publiczną licytację**

rzeczy znalezionych. Są to przedmioty nowe i używane, jak: odzież, obuwie, teczki, walizki, parasolki, rowery, aparaty fotograficzne itp. Licytacja odbędzie się w dniach od 2—4 lutego br. w godzinach od 8 do 16 w Przemysłu, w Klubie Robotniczym ZZK przy ul. Konarskiego 5. K-179/1

**Pracownicy poszukiwani**

OPERATORÓW KOPAREK SPALINOWYCH oraz RZEMIEŚNIKÓW do szkolenia na operatorów koparek spalinowych zatrudni natchmiast PKP Oddział Trakcji Żurawica. Kandydaci winni mieć ukończony 18 rok życia, uregulowany stosunek do służby wojskowej oraz wymagane kwalifikacje zawodowe. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-180/1

**ODDZIAŁ I (osobowy) PKS W RZESZOWIE**  
ul. Mochackiego 11

PODAJE DO WIADOMOŚCI ZAINTERESOWANYM, ŻE:  
**sprzedaż biletów miesięcznych**

odbywa się w niżej podanych terminach z wyjątkiem niedziel i świąt:

- Kasa biletowa w siedzibie Oddziału w dniach od 20 do 5 każdego miesiąca od godziny 8 do 14, w soboty od 8—12.
- Kasa biletowa w Kolbuszowej (przystanek PKS) w dniach 18 i 19 każdego miesiąca od godziny 8 do 14.
- Kasa biletowa Łańcut (przystanek PKS) w dniach od 20 do 5 każdego miesiąca od godziny 5 do 12.
- Ponadto sprzedaż biletów miesięcznych prowadzi Polskie Biuro Podróży „Orbis” w Rzeszowie od godziny 9 do 13 i od 14 do 15.

Sprzedaż biletów miesięcznych dla nowych nabywców odbywa się wyłącznie w Oddziale w dniach od 1 do 5 każdego miesiąca, na podstawie posiadanego zaświadczenia miejsca pracy i zamieszkania.

Przy wykupie biletów każdy obowiązany jest przedłożyć legitymację szkolną, lub dowód osobisty wraz z zaświadczeniem PKS. K-126/5

**DĘBICKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO**  
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH  
BETONIARNIA w Dębicy

posiadają do sprzedaży w dowolnej ilości  
**dreny glino-cementowe**

o przekrojach: 100 mm, 125 mm, 150 mm, 175 mm i 200 mm.

Informacji odnośnie kupna udziela sekcja Zaopatrzenia i Zbytu w/w Przedsiębiorstwa tel. 21-18 — Dębica. K-178/2

**KOMUNIKAT TURYSTYCZNY**

**POLSKIE BIURO PODRÓŻY „ORBIS” W RZESZOWIE** zawiadamia uprzejmie, że do dnia 5 lutego br. przyjmuje zgłoszenia na wycieczkę pociągiem, specjalnym do Krakowa na występ

**Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca „MAZOWSZE”**

Odjazd pociągu z Rzeszowa w dniu 12. II. br. (niedziela przed południem). Koszt wycieczki 108 zł od osoby.

Ponadto „ORBIS” rzeszowski przyjmuje zgłoszenia na WYCIECZKI ZAGRANICZNE — do NRD (Targi wiosenne), do PRAGI, PRAGA — BUDAPEST — samolotem, do JUGOSŁAWII, FRANCJI (Paryż), i do WŁOCH.

Bliższych informacji odnośnie wyjazdów za granicę udzieli „ORBIS” w Rzeszowie, tel. 36-35, w Przemyśle tel. 23-99 oraz w Jasle tel. 988.

**TERMINY ZGŁOSZEŃ BARDZO KRÓTKIE I NALEŻY SZYBCIEJ SIĘ DECYDOWAĆ.** K-182/1

## Głoszenia drobne

**Nauka**  
KORRESPONDENCYJNE Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 105. K-048/10  
UWAGA KRAWCY: Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Rzeszowie, ul. Lwowska 27 przeprowadza kursy nowoczesnego kroju krawiectwa męsko - damskiego ciężkiego. Nauka odbywa się w soboty i niedziele. Zapisy przyjmuje Wydział Szkoleniowy od godz. 8—17. K-173/2

**Różne**  
PRZEPRAZAM Franciszkę Żyrdak, właścicielkę Zakładu Fotograficznego w Rzeszowie za nie właściwe wypowiedzi pod jej adresem w czasie pogrzebu męża — Bryś. G-095/1

**Podziękowania**  
Pana dr. ZBIGNIEWOWI FLISOWI Otolaryngologowi z Dębicy — Osiedle, za wyleczenie z groźnej choroby składa podziękowanie wdzięczny Jurek. Pg-083/1  
ZA MISTRZOWSKIE przeprowadzenia skomplikowanej operacji oraz bezinteresowną opieką doktora Władysława Kuczyńskiego, dr. Marianowi Fikowi oraz personelowi pielęgniarskiemu serdeczne podziękowanie składa — Janina Kaczor. G-099/1  
DR INGNACIEM Hereckiemu Ordynatorowi Oddziału Laryngologicznego w Stalowej Woli oraz lekarzom i Pielęgniarkom Oddziału za uratowanie mi życia i bezinteresowną opieką serdeczne podziękowanie składa Barbara Kudyba. Pg-090/1

**Sprzedaz**  
CEGLE biały gat. i wapno poleca Hurtownia M. Rzekeckiej Bydgoszcz, Emilii Piłster 20. K-064/10  
GOSPODARSTWO 22 ha całość lub działkami (8 tys. hektarów) okazjnie sprzedam. Własność: Jan Pietrzak Rzywno, pta Zabłotny, pow. Szubin, bydgoskie. Pg-084/1

WAPNO w najwyższym gatunku dostarcza wagonowo — Wapiennik, Kraków, Piłarska 8, m. 8. K-175/3  
PIANINO marki „Schütz” — pianino krzyżowe, w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Rzeszów, ul. Dąbrowskiego 38/1. Oglądać można po godzinie 18.30. G-103/1

MATERIAŁY budowlane: cement, cegły, wapno, siatki, belki żelazne używane, pustaki itd. poleca: Budomat, Ostrów Wielkopolski, Wolność 13. Pg-037/3  
WAPNO palone najwyższej jakości po 450 zł za tonę dostarcza koleja „Wapiennik” w Biolinicy k/Strzelec Opolskich. Pg-076/4

**Lokale**  
TECHNIK dentystyczny poszukuje na kilka miesięcy pokoju umiarkowanego w Rzeszowie. Dobrze zapłaci. Uprzejmie zgłoszenia kierować pod adresem: Spółdzielnia Dentystyczna Rzeszów, pl. Wolności 8, pokój 118. K-168/1

**Kupno**  
KUPIE maszynę dziewiarską dwupłytkową metalową, Janina Kusnier, Rzeszów, Kossaków 3 (Staroniwa). G-096/1

**Zguby**  
RZESZUTKOWI Kazimierzowi, skradziono legitymację szkolną oraz leg. MPK — Rzeszów. G-099/1

KONIECZNEMU Franciszkowi, zabrano w okresie okupacji w Kolczykach, świadectwo 7 kl. wydane w roku 1932/33 przez Szkołę Podstawową w Brzozkach. Pg-095/1  
ZGUBIONO tabliczkę rejestracyjną motocykla „WSK” nr rej. RM 5556 wystawioną na nazwisko Bruda Stanisława zam. Polomska, pow. Strzyżów. Pg-097/1

INZ. MATERNOWSKI Mieczysław, zgubił legitymację służbową nr 637 wydaną przez Prez. PRN — Lubaczów. Pg-085/1  
SERKIS Józef, zgubił legitymację kolejową nr 309588 wydaną przez Dyrekcję Kolei Państwowej — Kraków. Pg-085/1  
ZGUBIONO książeczkę węglową nr 2348 wydaną przez WSK — Mielec, na nazwisko Zygmunta Trojnecki. Analiza przesyłona o zwrot. Pg-100/2  
KRZYWONOS Stanisław, zgubił legitymację związkową nr 485294 wydaną przez Zw. Zaw. Prac. Budowlanych i PMB — Rzeszów. G-102/2

DZIUBA Zofia, zgubiła legitymację wydaną przez Śląską Akademię Medyczną. G-104/1  
KOŚCIŃSKI Piotr, zgubił legitymację szkolną nr 179 wydaną przez Zasadniczą Szkołę Zawodową w Dębicy. Pg-097/1

UTRAT Stanisław, zgubił legitymację służbową wydaną przez Urząd Pocztowy Przemyśl I. Pg-095/1  
WYKA Barbara, zgubiła legitymację szkolną wydaną przez Zasadniczą Szkołę Odzieżową w Przemyslu. Pg-094/1

MAREK Helena, zgubiła zezwolenie nr 11 na prowadzenie handlu określonego wydane przez Wydział Handlu — Gorlice. Pg-093/1  
POKÓJ Miroslaw, zgubił pozwolenie na prowadzenie poladów mechanicznych kat. I nr 0039/55 wydane przez Wydział Komunikacji Drogowej w Nisku. Pg-095/1

SKRZYPEK Bolesław, zam. Wolsław 147 pow. Mielec zgubił dowód osobisty wydany przez MO — Mielec oraz prawo jazdy, wkładki i dowód rejestracyjny wydane przez Wydział Komunikacji — Mielec. Pg-093/1  
ZGUBIONO wkładki cieniokowa „A” wydana przez Wydział Komunikacji Prez. PRN w Lubaczowie, na nazwisko Głowacki Antoni, zam. Łukawiec 46, pow. Lubaczów. Pg-098/1

**GLOBULKI „ZET”**  
10 szt. — 7 zł  
skuteczne, nieszkodliwe  
łatwe w stosowaniu  
do nabycia we wszystkich aptekach. K-143/7

**NOWINY RZESZOWSKIE**

— pismo codzienne, wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” — RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. 22 Lipca. TELEFONY: Centrala 2856, 2857, redaktor naczelny 4735, zastępca redaktora naczelnego 4619, redakcja nocna 5017, administracja 4658, sportowy 4558, sekretarza redakcji i wszystkie działy łącz centrala. Oddziały redakcji: Przemysł, ul. Waryńskiego 15, tel. 2780, Krosno, ul. Nowotki 12, tel. 499, Tarnobrzeg, ul. 1 Maja 16, tel. 294, Biuro Reklam i Ogłoszeń — 4652.

Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty przez: urząd pocztowy, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO i OM Rzeszów nr 8-445 PUPK „Ruch” w Rzeszowie, ul. Asnyka 3. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12,50 kwartalnej — zł 37,50 półrocznej — zł 75, rocznej — zł 140

Druk. Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Rzeszów. P-5-180